Nr 121. Dnia 1 czerwca. Czwartek. Dnia 20 maja (1 czerwca) 1882 r.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Ma** ogłoszenia: za jeden *wyraz* p szy raz 2 kop., każdy nastę 1½ kop. — Z wyjątkiem og do „Nekrologji", wszelkie ogłoszenia muszą być z dnia dzień podawane.

Dziś: śś. Fortunata K. i Prokula M.
Jutro: ś. Blandyny P. M.
Sobota: ś. Erazma B. i Klotyldy Kr.
Niedziela: Trójcy Ś. śś. Optata i Saturniny.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 47.
Zachód „ „ 8 „ 9.

Długość dnia godzin 16 minut 22
Przybyło „ „ 8 „ 44.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: śś. Bonifacego B. i Walerji M.
Wtorek: Norberta Biskupa.
Środa: ś. Roberta Opata.
Czwartek: Boże Ciało. Maksymina, Medarda.

— Odpustowe nabożeństwa z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami przypadają w pierwszej połowie miesiąca lipca jak następuje:

Dnia 4-go św. Trójcy w kościołach:
Św. Krzyża;
św. Trójcy na Solcu;
Najświętszej Marji Panny na Nowem Mieście— i
w Grodzisku parafja Praga.

Dnia 13-go św. Antoniego z Padwy w kościołach:
św. Anny na Krakowskiem Przedmieściu;
św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej;
św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej; — i
w kościele Najśw. Narji Panny Loretańskiej na Pradze (odłożone na niedzielę, to jest na dzień 11-ty b. m.)

— Jutro o godzinie 9-tej zrana odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprost ulicy Królewskiej trzecia z kolei wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu ku czci serca Jezusa, poprzedzająca 40-godzinne nabożeństwo odbyć się mające w rzeczonym kościele w dniu 16 b. m.

Przegląd polityczny.

Iskra elektryczna zawzięcie pracowała przez dwa dni Zielonych Świątek, roznosząc po świecie zatrważające depesze o rozpaczliwym stanie przesilenia w Kairze. O ile siły nasze starczą, aby w tym chaosie pokrzyżowanych i sprzecznych ze sobą depesz agencyj *Reutera, Havasa* i *Stefaniego* odnaleźć logiczny tok rozwoju gorączkowej sytuacji, postaramy się o to.

W sobotę po południu zwołał khedyw ulemów, notablów i wyższych komendantów armji do pałacu, ażeby im oświadczyć, że obejmuje naczelną komendę armji, tudzież przyjmuje pomoc Anglji i Francji, celem zaprowadzenia porządku w kraju. Na to odrzekli jenerałowie, że nie uznają prawa interwencji europejskiej ani ultimatum francusko-angielskiego, ponieważ tylko sułtan ma prawo mięszać się w wewnętrzne sprawy Egiptu; dlatego nie przyjmują odtąd żadnego rozkazu, tylko za jego pośrednictwem. Poczem niezwłocznie oddalili się z pałacu, zrywając zgromadzenie, stanowczością i szorstkością ich tonu utwierdzone we własnem usposobieniu opozycyjnem, i za uległość okazaną przez khedywa konsulom, w najwyższym stopniu przeciw niemu rozdrażnione.

U Sułtana baszy, prezesa izby notablów, gdzie zgromadzili się teraz deputowani, oficerowie i duchowni, wśród burzliwych obrad wniesiono wprost rezolucję, orzekającą detronizację Tewfika na rzecz Halima baszy. Rezolucji nie miano wprawdzie odwagi uchwalić; wydelegowano natomiast Sułtana baszę do khedywa, ażeby mu przedstawił żądanie zgromadzonych natychmiastowego przywrócenia do władzy Arabi baszy. Tewfik tymczasem otrzymał ze Stambułu depeszę, w której Abdul Hamid winszuje mu sprężystości jaką zachował wobec buntowniczego zachowania się gabinetu i potępia postępowanie ministrów. Tewfik odwołując się przeto do świeżo otrzymanej depeszy sułtańskiej, odmówił prezesowi notablów powołania napowrót Arabi baszy i polecił Szeryfowi złożyć nowy gabinet.

Tymczasem w niedzielę zrana, pomimo, że konsulowie Anglji i Francji, bawiąc prawie bez przerwy w pałacu, umacniali khedywa w jego „energji," oburzenie przeciw Tewfikowi wzrastało szybko w najszerszych kołach ludności. Po południu o godzinie 5-tej ogromna deputacja, złożona z całej izby notablów, wszystkich ulemów, wielu najprzedniejszych kupców i wielmożów arabskich, a nareszcie studentów i profesorów, udała się tłumnie do pałacu, żądając w imieniu dobra narodu, ażeby khedyw przywrócił do swej łaski Arabi baszę i pozostawił mu tekę ministra wojny, czyli jaśniej mówiąc: naczelnictwo armji. Wywody tej potężnej liczbą i powagą deputacji były widocznie bardzo energiczne, skoro khedyw zmiękł nareszcie i powołał Arabi baszę, który niezwłocznie objął urząd i poręczył konsulom europejskim bezpieczeństwo życia i mienia cudzoziemców.

Wpierw już zapewne wszakże khedyw, widząc, że fale buntu rozlewają się coraz szerzej w stolicy, że Arabi basza jest panem sytuacji, bożyszczem armji i ludu, że nawet izba notablów, której prezes Sułtan basza do niedawna jeszcze stawał dosyć energicznie po stronie khedywa, przeszła zupełnie na stronę Arabi baszy — zatelegrafował do Stambułu z prośbą o niezwłoczne przysłanie komisarza tureckiego. Zwołana wskutek tego na niedzielę wieczorem rada ministrów tureckich postanowiła wysłać komisarza, admiralicja zaś została powiadomioną, iż statek pancerny powinien być natychmiast w celu odpływu przygotowanym. Była to istotna chwila tryumfu dla sułtana. Wówczas, gdy floty dwóch mocarstw stoją pod Aleksandrją a konsulowie jeneralni Anglji i Francji wyczerpują wszystkie siły, aby zażegnać namiętność i napróżno grożą potęgą swoich rządów, obie strony walczące, zarówno khedyw, jak Arabi basza wraz z całą armją i zgromadzeniem notablów odwołują się do jedynej, uprawnionej powagi sułtańskiej i domagają się w Stambule komisarza-rozjemcy! Abdul Hamid dniem wprzódy jeszcze nie marzył o takim sukcesie swej polityki.

A polityka ta była, jak zwykle, dwulicową. Jednobrzmiące doniesienia z Londynu i Paryża stwierdzają, iż sułtan pozornie tylko pochwalił energję khedywa i zagrzewał go do wytrwałości; rzeczywiście zaś drogą poufną zachęcał Arabi baszę i stronnictwo wojskowe do nieugiętego oporu przeciw Tewfikowi i konsulom zachodnio-europejskim, aby zaostrzyć sytuację i sprowadzić położenie, nie pozostawiające innego wyjścia, jak interwencja turecka.

Arabi basza w swej roli trybuna ludu był więc tylko narzędziem sułtana i w chwili wylądowania wojska tureckiego na ziemi egipskiej komisarz sułtański z rąk jego odebrałby Egipt. Rachuba Abdul Hamida widocznie była zręcznie i bystro obmyślaną, skoro wypadki potoczyły się przewidzianą przezeń koleją i w niedzielę wieczorem W. Porta mogła już postanowić wysłanie swojego komisarza do Kairu. Dodać należy, że jak można było przewidzieć, niezgoda obu mocarstw zachodnich, wybuchła już podówczas w całej pełni. Wedle zapewnień *Ajencji Stefaniego*, khedyw odwołał się do sułtana za poradą konsula angielskiego, Maleta, wbrew przedstawieniom jego francuskiego kolegi, p. Sien

Z kongresu międzynarodowego literackiego

W RZYMIE.

Rzym 26-go maja 1882 r.

II.

Posiedzenia kongresu odbywają się według programu nakreślonego z góry, a odbywają się, wbrew złowróżbnym przepowiedniom korespondentów „dobrze poinformowanych", zupełnie spokojnie i przyzwoicie.

Kiedy opowiadano francuzom, jakie pogłoski krążyły po naszych gazetach o kongresie przed zjazdem w Rzymie, śmieli się serdecznie, a jeden z członków, *l'enfant terrible* kongresu odezwał się, wzruszając ramionami: *que nous veut-on encore? il me semble que nous sommes trés-gentils avec le pape?*

Zresztą, rozejrzawszy się dobrze w tutejszych stosunkach łatwo było dociec zkąd wyszły „dobre informacje" przesyłane do naszych dzienników; o tem źródle wspominać nie warto, dość powiedzieć że... mętne.

Co do treści tych sesyj, nie jest ona zapewne tak w praktyczne rezultaty bogatą, jakby chcieli surowi krytycy tych międzynarodowych literackich wieców; stowarzyszenie z natury swojej działa wolno, ale działa, trzymając się włoskiej dewizy *chi va piano va sano* i przy dobrej woli ludzi nie krytykujących zdaleka, ale robiących na miejscu, można będzie o niem powiedzieć, że *va lontano.*

Dziś już komitety filijne stowarzyszenia w różnych krajach znajdują drogę, jak się pokazuje z odczytanych sprawozdań, do sfer mających inicjatywę prawodawczą; sprawa własności literackiej jest już tu i owdzie poruszaną na serjo, a Hiszpanja dała w zakresie prawodawstwa przykład godny naśladowania we wszystkich państwach.

Co do dalszych humanitarnych celów, godzi się zaznaczyć, że kiełkująca myśl stworzenia bibljoteki i muzeum międzynarodowego dojrzewa coraz bardziej; kto wie nawet czy na określenie form, w jakiej się ma urzeczywistnić, nie wpłynie zetknięcie się w Rzymie z dziełem polskiej energji, polskiej inicjatywy.

Wczoraj członkowie kongresu zwiedzali muzeum Kopernika, utworzone i gromadzone ciągle obywatelskiem staraniem i niezmordowaną zapobiegliwością dra Artura Wołyńskiego.

Wszyscy oddali sprawiedliwość i wyrazili uznanie dla wytrwałości inicjatora formalnie w swem dziele zakochanego, który walczył z najrozmaitszemi trudnościami, zanim zdołał w skromnem, tymczasowem pomieszczeniu zgromadzić wszystko, co tylko ma jakąkolwiek choćby najdalszą styczność z wielkim astronomem; więc literaturę kopernikowską, bogatą w najrzadsze, najstarsze osobliwości, medale, ryciny, obrazy, popiersia marmurowe i bronzowe, słowem poważne i dziś już prawdziwe muzeum.

— Takie powinno być nasze muzeum—zawołał ktoś z obecnych—i bardzo być może, iż muzeum Kopernika stanie się typem, według którego gromadzone będą dzieła, obrazy, ryciny, medale, tyczące się wielkich ludzi wszystkich krajów i narodów.

Przedwczoraj rozpoczęły się tu oficjalne przyjęcia, przygotowane dla członków kongresu.

Rozpoczęto je od galowego przedstawienia w teatrze Costanzi, ofiarowanego kongresowi przez municypium rzymskie.

Teatr Costanzi mieści się w powstającej od niedawna w okolicach Kwirynału nowej dzielnicy Rzymu, budowanej już na sposób europejsko-kosmopolityczny, pełnej bogatych typowo stołecznych pałaców, które staćby mogły tak dobrze w Rzymie, jak w Paryżu, Wiedniu i Londynie.

Widownia teatru nie imponuje przepychem, ale wesoła jest, przestrona, wygodnie i gustownie urządzona i według upodobań włoskich świetnie *à giorno* oświetlona.

Zdobiła ją onegdaj, bardziej od wszelkiej ornamentacji— sama publiczność artystycznie piękna, arystokratycznie wytworna.

W lożach kobiety klasycznego, rzymskiego typu w tualetach, w których moda miarkowana jest tradycyjnem estetycznem uczuciem; w krzesłach mężczyźni, których piękność stopniuje się między dwoma typami: między uśmiechniętą fizjognomją pierwszego tenora opery a surowem obliczem cezarowego wizerunku— wszystko to ma w sobie jakąś egzotyczną dystynkcję, która tu spotyka się co krok w przedobiedniej przejażdżce po Pincio, lub na modnej defiladzie po Corso— ale której napróżno szukałoby się w innych stolicach.

Śpiewano „Cyrulika". W głównych rolach wystąpili znani w Warszawie artyści: pani Ripetto i Stagno— oboje z głosami nieco już podszarzanemi, ale śpiewacy z gustem. Wykonanie było dobre, orkiestra i chóry wyśmienite; słuchaczów unosiła chwilami *furia italiana*, niektóre arje i duety powtarzano po trzy razy.

Wczoraj syndyk Rzymu, książę Torlonia urządził dla swoich gości przyjęcie na Kapitolu.

Widok to był jedyny, nacechowany czemś tak

kiewicza. **Charakterystycznem jest również poniedziałkowe** odezwanie się *Times'ów*, wymownie usprawiedliwiające potrzebę i konieczność interwencji tureckiej, jeżeli nie militarnej, to przynajmniej politycznej.

Francja nie mogła dopuścić jednak obrotu rzeczy, przed którym wzdrygała się od początku. P. Freycinet zwołuje przeto w poniedziałek nadzwyczajną radę ministrów, na której przedstawia na podstawie najświeższych depesz stan rzeczy. Ponieważ niepodobna już było powstrzymać wysłania komisarza tureckiego, ministerjum ratuje się przynajmniej propozycją przyłączenia doń komisarzów angielskiego i francuskiego, których funkcje objęliby admirałowie obu flot, stojących obecnie na wodach egipskich. Ostatni to fakt w chronologicznym porządku sprawy egipskiej. Na wysłanie wszakże komisarzów francuskiego i angielskiego do Kairu potrzeba wpierw pozwolenia reszty mocarstw. O to właśnie pozwolenie postanowiła rada ministrów francuskich niezwłocznie się postarać.

Tak się przedstawiały rzeczy nad Nilem do wtorku. Resztę powiedzą dzisiejsze telegramy.

Br. Z.

Muzeum pszczolnicze w Warszawie.

II.

Wspominaliśmy już pobieżnie w poprzednim artykule naszym, czem ma być muzeum pszczolnicze i jaką przewodnią myślą kierowali się jego założyciele.

Mając na względzie podniesienie z upadku hodowli pszczół, muzeum wytknęło sobie cele czysto praktyczne i dlatego starało się i w przyszłości starać się będzie o to, aby każdy chcący zająć się hodowlą pszczół znalazł tu wzory wszystkiego, co doświadczenie za najlepsze i najkorzystniejsze wskazuje, aby każdy, poświęciwszy na to niewiele nawet czasu, obznajmił się tu z hodowlą pszczół tyle, ile potrzeba do prowadzenia pasieki mającej przynosić zyski.

Muzeum, jak wiemy, mieści się w ogrodzie posesji zwanej Koszyki pod nrem 1; w ogrodzie wzniesioną tam została budowla drewniana, o 80 łokciach frontu, stanowiąca galerję opatrzoną w dach, z przodu otwartą.

Tu, w jednej połowie galerji, w oddzielnych przegrodach widzimy ule i przyrządy pszczolnicze używane w Ameryce, Afryce, Azji, Szwecji, Szwajcarji, Anglji, w drugiej, takież ule i narzędzia z Rosji, Polski, Austrji, Francji, Włoch i Prus.

Przez tę frontową galerję wchodzi się do innej prostopadle z nią stykającej się galerji zamkniętej i oszklonej. Z prawej strony w oknach stoją ule bezdenkowe używane na Wołyniu i kószka zastępująca ule w Poznańskiem, w Niemczech i Austrji; obadwa te rodzaje ulów zrobione są z kloszów szklannych, dozwalających doskonale widzieć sposób gospodarowania pszczół w takich mieszkaniach. Między oknami w gablotkach i szafkach leżą okazy miodu i wosku.

Lewą stronę tejże samej galerji zajmują ule obserwacyjne z szybami szklannemi, pomysłu i konstrukcji p. Lewickiego. W jedenastu takich ulach pszczoły żyją i pracują jaknajwygodniej, odsłaniając przed okiem widza wszystkie tajemnice swego żywota. Za pomocą nader prostego mechanizmu każdy ul otwiera się i rozsuwa a w jego wnętrzu widzi się jaknajdokładniej królowę czyli matkę ula, przegrodę w której mieści się czerw, jego przetwarzanie się na owad, dalej pszczoły budujące misterne rusztowanie z wosku, znoszące starannie pyłki kwiatowe i miód i zapełniające niemi woskowe plastry.

Zadaniem ulów obserwacyjnych jest obznajmienie z naturą i potrzebami pszczół; jestto najwięcej pouczający dział muzeum.

Na ścianach pomiędzy ulami w ramach za szkłem mieszczą się okazy roślin miododajnych; tu także znajdują się zbiory owadów i ptaków szkodliwych dla pszczół i pasiek.

W samym końcu galerji po za drewnianą przegrodą pomieszczoną została bibljoteka, złożona z niewielu dzieł zawierających dzieje pszczolarstwa i ze zbioru współczesnych pism perjodycznych poświęconych hodowli pszczół. Pism takich jest kilkanaście w rozmaitych językach: niemieckim, francuskim, angielskim i włoskim. W języku polskim pism specjalnych mamy dotąd dwa tylko.

Cały budynek muzeum otoczony jest pasieką mającą już obecnie około 50 ulów ramowych i niewielką liczbę innych. Hodują się tu pszczoły rozmaitych ras, różniące się od siebie właściwemi sobie cechami. Są tu przeto pszczoły włoskie, cypryjskie, kraińskie, lindejskie, wołyńskie, odznaczające się nadzwyczajną łagodnością kaukazkie i złośliwsze od innych krajowe rasy polskiej.

Użyte tu ule ramowe, wszystkie jednej konstrukcji, uznano jako najpraktyczniejsze z powodu łatwości, z jaką pszczolarz wykonać może wszystko co przy racjonalnej ich hodowli zrobić trzeba, muzeum na żądanie dostarczać będzie osobom prywatnym z własnych warsztatów, po cenach rozmaitych, tak że prosty ul włościański, jaki z łatwością każdy wieśniak, mając wzór przed oczami, sam sobie zrobić potrafi, będzie kosztował zaledwie parę rubli — ozdobniejsze, z kosztowniejszego materjału, ale zupełnie tejże samej wewnętrznej konstrukcji dochodzić będą do kilkunastu rubli za sztukę. Koszt takiego ula napozór dość znaczny wynagradza sowicie obfitość miodu, krórego produkcja przy najmniej pomyślnych warunkach dochodzi do 40, a w pomyślnych dosięga często 90, a nawet i 100 funtów rocznie! Obliczając wartość miodu na pieniądze przekonywamy się, że ul przynosi od 10 do 25 rubli na rok. Zbytecznem byłoby wobec dotykalnego rachunku dowodzić jeszcze, ile korzyści hodowla pszczół przynieść może drobnym gospodarstwom wiejskim i włościańskim osadom, na których łatwo choćby tylko po kilka ulów utrzymywać można...

Wracając do opisu muzeum dodać jeszcze możemy, że w pobliżu pasieki znajduje się jeszcze mały ogródek botaniczny, w którym hodowane będą rośliny najpożyteczniejsze dla pszczół i pasiek.

W warsztatach muzealnych, mieszczących się w oddzielnym budynku, wyrabiać się mają ule rozmaitych konstrukcyj i przyrządy pszczolarskie za najpraktyczniejsze uznane.

Z tego treściwego opisu powziąć można pojęcie o tem, czem pragnie być i będzie niewątpliwie przy dobrej woli muzeum.

Za lat kilka, wierzymy w to silnie, dostarczy muzeum krajowi sporej liczby wykształconych pszczolarzy, a ci najskuteczniej przyczynią się do rozpowszechnienia hodowli pszczół, a tym sposobem i do podniesienia dobrobytu kraju.

K. F.

Wyprawa afrykańska Rogozińskiego.

Hawr 23-go maja.

W tych dniach na posiedzeniu tutejszego Towarzystwa nauk, rodak nasz, p. Stefan Szolc-Rogoziński, przedstawił obecnym plan projektowanej przez się wyprawy.

Cel i plan owej wyprawy p. Rogoziński określił w następny sposób.

Zbadanie pobrzeża Afryki ma na celu wyświetlenie wielu ważnych kwestyj, wpośród których najcelniejszą jest kwestja: czy istotnie w miejscu oddawna już oznaczonem istnieją tajemnicze jeziora Liba (system wód podobny do systemu jezior Wiktorja-Nyanza i Alberta-Nyanza), lub też czy wiadomość o jeziorach tych jest prostem zmyśleniem krajowców.

Jeziora, o które idzie, jeżeli istnieją rzeczywiście, położone być muszą na przestrzeni zamkniętej od strony południowej przez granice Adamaru i Kongo, po za górami Kameruńskiemi; żaden z podróżników badających ląd afrykański nie poważył się dotychczas puścić się w głąb tych okolic, które do obecnej chwili na najdokładniejszych mapach figurują jako przestrzeń niezapełniona niczem...

Zachęcony ważnością zbadania tych ziem p. Rogoziński, wyczerpawszy wszystkie źródła naukowe, mogące wyświetlić tajemnicę, mógł oprzeć się tylko na hypotezach i na kilku wiadomościach niepewnych bo powziętych od krajowców.

Niezrażony ani tem, ani też niezniechęcony bezskutecznemi próbami innych podróżników, którzy pomimo największych wysileń nie doszli dalej jak na pięć mil od morza, rodak nasz nakreślił sobie drogę, po której zamierza obejść góry Kameruńskie, wśród ludności nie usposobionej tak nieprzyjaźnie dla europejczyka, jak w innych punktach wybrzeża Gwinei.

Po przybyciu do Wiktorji w zatoce Amboise wyprawa p. Rogozińskiego wynajmie stu krumanów i podzieli się na trzy grupy.

Pierwsza z nich pójdzie w kierunku Kalabaru, nieznanego zupełnie po za punktem gdzie Mayo zlewa się z górnym Kalabarem; wyprawa zbada rzekę i zdejmie jej plan. Następnie zwróci się w stronę południową, ku Pebo, gdzie będzie oczekiwała na drugą grupę. Tymczasem zdejmie plan okolic Pebo, a mianowicie części

---

niezwykłem, że w pamięci cudzoziemca ten wieczór zostać musi na zawsze...

Recepcja odbyła się w muzeach rzeźby.

Koło pomnika Marka Aureljusza zajeżdżały powozy z zaproszonemi. Przez główne illuminowane gazem schody Kapitolu cisnęły się tłumy ciekawej publiczności. Na schodach prowadzących do muzeów straż miejska z dobytemi pałaszami i służba w średniowiecznych kostjumach.

Fizjognomia sal nie da się z niczem porównać.

Wśród tłumu posągów, biustów, na których skamieniał wyraz powagi, spokoju, lub surowości, snuli się goście w dzisiejszych strojach, których cała śmieszność i nieestetyczność jeszcze bardziej na jaw wychodzi przy klasycznej draperji.

Kobiety wachlowały się z wdziękiem, spoglądając częściej na uśmiech fauna aniżeli na grację Apolina; mężczyźni szeptali sobie do ucha uwagi, do których przdmiotu w muzeum nie brakowało... Jedzono lody przed konającym Gladjatorem, koło którego znalazło się w końcu kilka próżnych spodeczków. Wszyscy ci nieruchomi gospodarze domu zdawali się z pewnem zdziwieniem spoglądać na swoich gości, kiedy niekiedy jakieś niespodziane mignięcie gazu w kandelabrach, zmieniając na mgnienie oka rozkład świateł i cieni, obudzało w marmurowych obliczach złudne drgnienie życia. Z martwego oka zdawało się wtedy wybiegać spojrzenie, po ustach przebiegało coś niby uśmiech, a goście uśmiechali się także na widok tej martwoty, od której jednak nieświadomie przyjmują pozy, ruchy, linje...

Kiedy się pomyśli, że z tych uśmiechów odpowiadających sobie snuje się ciągle historja świata!...

Największy natłok widać było zawsze około komnaty, gdzie króluje Wenus Kapitolińska, niby to odosobniona, bo jej tylko Amor i Psyche dotrzymują towarzystwa, rzeczywiście nigdy nie sama, bo zawsze znajdzie się jakiś zadumany nad tym cudem wielbiciel.

Istotnie, ktoby nie rozumiał co to jest poezja kształtów, kult ciała, ten niech się przypatrzy Wenerze Kapitolińskiej.

Wczoraj umieszczono ją w sztucznem oświetleniu. Lampa z czerwonem szkłem zabarwiała marmur różowym odblaskiem, który mu nadawał żywość i przezroczystość ciała. Przy tym kolorycie, zdawało się, że krew zaczyna przechodzić po boskiem ciele, że Wenus ożyje jak Galatea obudzona przez Pigmaljona, że zstąpi z piedestału i przemówi...

Niech lepiej nie mówi... prawdopodobnie głupstwoby jakie powiedziała, które nam, nowożytnym spirytualistom, kazałoby zapomnieć, że Wenus nie ma obowiązku być mądrą i że piękność jest jej jedym aż nadto wystarczającym tytułem do ubóstwiania.

Co prawda, posągi nie potrzebują nawet takiego sztucznego oświetlenia i żywiej przemawiają w uśmiechu słońca.

Proszę wejść w słoneczny dzień do muzeum watykańskiego, jak tam uroczyście a zarazem pogodnie i wesoło!

Gdyby kroki odwiedzających nie zakłócały czasem spokoju sal, możnaby tu spędzić dzień, nie spostrzegłszy się wcale.

Każdy bóg, każdy bohater ma swoją kaplicę. Cztery takie kaplice tworzą cztery kąty ośmiobocznego podwórza, w którego środku szemrze cicho bijąca fontanna... Wielki balkon otwarty jest na Rzym i na Kampanję; z tej wysokości widać rozpościerające się ogrody, wille, wystrzelające kopuły, jodły włoskie w kształcie parasola, czarne cyprysy odbijają od olśniewającej białości mas architektonicznych, a na dalekim widnokręgu rysują się wyraźnie w przezroczystem powietrzu góry, kąpiące śnieżne szczyty w jasnym lazurze.

W takim przybytku łatwo zrozumieć, że nagość mogła być w starożytności tak wyłącznym motywem artystycznym.

Ci ludzie z natury rzeczy wystawiali sobie człowieka nie inaczej jak nagiego, bo we własnem doświadczeniu wyrobili sobie wyobrażenie o silnym, energicznym torsie, o szerokiej piersi, o wzdęciu muskułów w pochylonej stronie korpusu, o linjach nogi wyprężonej od pięty aż do pasa, o zaokrągleniu ramienia lub uda. Starożytni mieli sto pomysłów na każdą formę nagości... My mamy pomysły na krój surduta i na ekspresję twarzy.

Ekspresja! jest to może wyższość...

Czem się jednak dzieje, że rzeźba starożytnych stoi dziś, jak stała przed wiekami, niedoścignioną, jedyną? i że nawet wielkie genjusze odrodzenia o tyle się do niej zbliżyli, o ile spokojnej plastyce dali prym nad dramatyczną ekspresją!

Czy czasem nie dzieje się to pomięszaniem pojęć o sferach i granicach sztuk — czy nie na błędnych jesteśmy drogach, żądając od rzeźby efektów dramatycznych, od malarstwa złudzeń plastycznych?

Bądźcobądź, spojrzawszy po watykańskiej wędrówce na to co się rzeźbi teraz, przeszedłszy dla dostania się do Madonny del Foligno i do „Przemienienia“ Rafaela, przez sale napełnione nowemi bazgrotami, od których bolą oczy, możnaby doprawdy poddać się różnym pesymistycznym rozmyślaniom.

Na szczęście dla nas jest na to ratunek...

Trzeba zajrzeć do pracowni dwóch artystów polaków, o których rzymianie odzywają się z wielkiem

jednej z rzek Liba, która przepływa okolicę w tej stronie i jak się zdaje, łączy wody jeziora Liba z wodami oceanu.

Reszta wyprawy pozostanie przez ten czas w stronach gór Kameruńskich, gdzie założy obserwatorjum astronomiczne i stację geograficzną, niezbędne jako podstawa do badań; tym sposobem wyprawa uniknie pobytu w niezdrowych okolicach Fernando-Po.

W końcu ostatnia grupa połączy się z drugą i wspólnie z nią zbada rzekę, która w kierunku od wschodu ku zachodowi przepływa przez te okolice. Obowiązkiem tej grupy wyprawy będzie przejść wzdłuż biegu rzeki aż do miejsca, gdzie prawdopodobnie wpada do Qua-Qua. Nareszcie grupie tej poruczono zasięganie stale wiadomości o pozostałych dwóch grupach, celem przesyłania ich do Europy.

W głębi kraju wyprawa starać się będzie trzymać się kierunku ku wschodowi, tak, że prawdopodobnie dotrze ostatecznie aż do jezior, jeżeli, te w miejscu gdzie istnienie ich przypuszczają, rzeczywiście się znajdują.

Jeżeliby jednak początek rzeki znajdował się gdzieindziej, w takim razie wyprawa zwróci się w kierunku tym, w jakim najdokładniejsze mapy wskazują położenie jezior i zajmie się szczegółowem zbadaniem kształtu i konfiguracji niziny.

W powrocie ekspedycja rozdzieli się na dwie połowy. Każda z nich trzymać się będzie innej drogi. W razie nieszczęścia, jakieby spotkać mogło którąkolwiek z nich, pozostała przywiezie do Europy rezultaty poszukiwań...

Wyłożywszy w ten sposób plan całej wyprawy, p. Rogoziński udzielił jeszcze towarzystwu szczegółowych objaśnień co do mejscowości, z której zamierza wyruszyć w głąb lądu afrykańskiego, to jest co do gór Kameruńskich.

Towarzystwo nauk z serdeczną sympatją i życzliwością żegnało młodego i energicznego badacza, oddając zasłużone uznanie wytrwałości w zorganizowaniu wyprawy, połączonej z tylu niebezpieczeństwami i poświęceniem dla sprawy nauki.

W końcu p. Rogoziński przyrzekł Towarzystwu nadsyłać sprawozdania o losach wyprawy i rezultatach jakie osiągnie.

Jan P.

Dziewczynka z zapałkami.

(Myśl z Andersena.)

Dziewięcioletniej siostrzyczce swojej Helence, w dzień jej imienin ofiaruję.

Ha! jutro rok nowy... z poświstem zamieci
Wstał wieczór, zasnuty mgłą białą,
I gwiazdy pobladły, i miesiąc coś świeci
Z za czarnej kotary nieśmiało...

Stolica się bawi, stolica szaleje,
Wszak z rankiem przyniesie rok młody
I nowe pragnienia, i nowe nadzieje,
I nowe, a gorzkie zawody!...

Ulicą, pomiędzy portyki, kolumny,
I sklepy, ogniami zalane,
W gromadce śpieszących przechodniów pstrej, tłumnej,—
Płynącej, jak fale rozchwiane —

Ulicą... szło wątłe dziewczątko, jak kwiatki
Z poddasza. co więdną bez słońca, —
Szło biedne... szło bose... maluchne, jak matki
Pieszczota u szyi wisząca...

Tak — z główką odkrytą, w podartej sukience
Błądziło... być może dzień cały,—
Kryształki lodowe posiekły mu ręce
I w włosy zaplotły szron biały...

Pudełka zapałek trzymała w swej dłoni,—
Ktoś może je kupi... napróżno!...
Dzień mijał... noc bliska... a nikt jeszcze do niej
Nie schylił się... choćby z jałmużną...

Stanęła... a wracać nie śmiała do domu:
Tam od niej czekano... pieniędzy!...
Popieścić?... czyż przyjdzie ta pańska myśl komu,
Co przestał... człowiekiem być... z nędzy?!

Łzy szkliste zabłysły... stanęła... a samą
Głód palił... nic dzisiaj nie jadła,
I iść już nie mogła, więc zwolna przed bramą
Jakiegoś pałacu usiadła...

Do ust karminowych zbliżyła rączęta
I nóżki podgięła pod siebie,—
Lecz oddech był słaby, a ziemia zmarznięta,
A śnieg?... czyż trupka pogrzebie?

Nie!... próżno ją wicher ku sobie porywa,
Umierać nie myśli snadź dziecię...
Ot, oczka weselsze... myśl błyska szczęśliwa:
Ach, prawda, — zapałki są przecie...

Zapałki ją mogą od chłodu obronić:
Dość potrzeć o ścianę, o skrzepłą.—
Paluszki przybliżyć... od wiatru osłonić,
A zrobi się jasno i ciepło...

Szast!... blade światełko mignęło... dłoń sina
Ostrożnie oplotła je wkoło...
Ej — dziwnaż to świeczka!... patrzajcie... dziewczyna
Na jawie śni — marzy wesoło...

Śni — marzy... Ot, przed nią szerokie ognis'
W przestronnej się pali komnatce.—
Na pięknym kominku, a ona tuż — blisko,
Miłośnie przegięta ku matce...

I nóżki już chłodne przybliża do ciepła,—
Wtem nagle opadła w dół ręka —
I wszystko zniknęło... znów szkli się łza skrzepła,
A w ręku... kawałek drewienka...

Szast!... nowe światełko, a płonie tak czysto,
Że ścianę ozłaca, jak świeczka,—
Aż — ściana się stała jak mgła przezroczystą
I widzi przez mgłę tę dzieweczka:

Stół białym obrusem zasłany... półkole
Ozdobnych w desenie talerzy...
I widzi zdziwiona: — pośrodku na stole
Nadziana jabłkami gęś leży...

O dziwy!... gęś spada z półmiska — i do niej
Wprost toczy się... do niej... do głodnej!...
Wtem gaśnie zapałka i znów tylko w dłoni
Drewienko i obok — mur chłodny...

I śpiesznie z najlepszych zapałek co niosła
Znów jedną wyjmuje z pudełka...
Szast!... znów zapaliła i przed nią wyrosła
Wysoka i strojna jodełka...

W jodełkę się wplotły ogniki płonące,
I jeden — największy, najbladszy,—
I z po za zielonych gałązek tysiące
Jaskrawych obrazków się patrzy,

A każdy podobny do tych, którym w święta
Przygląda się w oknach sklepowych.
Malutka podniosła do góry rączęta,
Do świeczek, obrazków tęczowych...

Lecz zgasła zapałka, i z światłem mdlejącem
Rozbiegły się ognie od ziemi,—
I mała spostrzegła, że były miesiącem,
I były gwiazdkami drżącemi...

I jedna z tych gwiazdek, szybując za śmiało,
O czoło snadź chmur zawadziła,
Bo na dół runęła i niebo jak strzałą
Ognistą skróś pręgą przeszyła...

„Ktoś umarł w tej chwili,“ szepnęła do siebie:
„Babunia mawiała mi przecie,
Że z gwiazdką, co czasem zagasa — na niebie,
Zachodzą dni czyjeś — na świecie...“

Babunia... jedyna, co małą kochała.
Co dawno już tam — pod krzyżykiem..
Znajome to miejsce!... i często je mała
Wiosnami odwiedza — z słowikiem...

Szast!... nowa znów świeczka — i ledwie rozpłonie
Już spływa po blaskach miesiąca —
Jej babka kochana w promiennej koronie...
Świetlista... łagodna... milcząca...

„Babuniu! — szepnęła — wiem, zgaśnie światełko
I znikną te blaski wraz z tobą.—
Jak znikły: piec, gąska, obrazki z jodełką...
Lecz idąc — o zabierz mnie z sobą!...“

Chwyciła w dłoń śpiesznie zapałek garść całą
Potarła... i wokół na dworze
Wnet stało się jasno, tak jasno się stało,
Że jaśniej być chyba nie może!...

Babunia, wspaniała jak nigdy, — swą miłą
Dziecinkę podniosła do drogi
I poszły ku gwiazdom, a tam już nie było
Ni głodu, ni zimna, ni trwogi...

* * *

O sinej poranku godzinie, przy murze
Siedziało dziewczątko rumiane,—
Nieżywe... usteczka zbielały jak róże,
Śnieg zawiał sukienki stargane...

Zapałki spalone trzymała w rączynie,—
„Ot, chciała się ogrzać“— mówiono —
I zeszło o sinej poranku godzinie
Ciekawych oglądać ją grono...

Nikt jednak nie wiedział, że śmierć nad nią przeszła
W osłonce marzenia tęczowej,—
I w blaskach, śród jakich z babunią odeszła,
By w niebie powitać — Rok Nowy!...

17-go i 18-go maja.

Józef Korwin.

poszanowaniem—trzeba odwiedzić Siemiradzkiego i Welońskiego.

Siemiradzki maluje w tej chwili wielki „Plafon do pałacu Zawiszów w Warszawie“ i ma ukończony karton do obrazu przedstawiającego pogański obrządek spalenia zwłok słowiańskiego wodza, z którego szczątkami spłonąć ma jego wdowa.

Plafon pojęty i wykonany w szerokim stylu świadczy, że Siemiradzki nigdy nie stroni od przedmiotów, potrzebujących wyższego polotu wyobraźni.

Psyche zapytuje Przeznaczenia co się stanie ze światem; duchy zwątpienia i rozpaczy wskazują jako odpowiedź wszystkie klęski i nieszczęścia wydobywające się z puszki Pandory, ale z drugiej strony Nadzieja wskazuje w dali Postęp, w którego orszaku unoszą się nauki i sztuki.

Plafon nie jest skończony, ale już w tej chwili widać, że wychodzi z pod pędzla poety-myśliciela, a co najważniejsza malarza, który alegorji umie nadać życie wolne od akademickiej, konwencjonalnej abstrakcji; wszystkie postacie tej alegorji żyją, a niektóre, jak Przeznaczenia, Zwątpienia, Rozpaczy, po prostu imponują.

Welońskiego „Gladjator“ wygląda na antyk — takie w nim wyborne modelowanie ciała i artystyczne traktowanie szczegółów; tylko wyraz słowiańskiego szermierza, który z podniesioną ręką woła do imperatora „*moriturus te salutat Caesar*“ świadczy, że dłutem kierował duch nowożytny.

Obaj artyści coś w Rzymie znaczą, a to nie łatwo w ojczyźnie Michałów Aniołów i Rafaelów.

Władysław Bogusławski.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Projektowane zmiany w sądownictwie nastąpią, jak donoszą dzienniki petersburskie, z początkiem 1884 roku.

= Według *Gołosu*, komisja, mająca na celu ograniczenie sum wydawanych na przejazdy osobom pozostającym w służbie, ukończyła już swoje prace. Na przejazd kolejami dla pięciu pierwszych klas urzędników wyznaczono po $7\frac{1}{2}$ kop. na wiorstę, oficerom sztabowym— 6 kop., oberoficerom—$4\frac{1}{2}$ kop., reszcie— po $2\frac{1}{2}$ kop. Przy wysełaniu na czas do 5 miesięcy wyższym oficerom przeznaczane być ma 150 rs., sztaboficerom— 90 rs., oberoficerom 30 rs. Po nad 5 miesięcy otrzymywać mają piastujący odnośne rangi po 300, 250 i 160 rs. W razach wyjątkowych z decyzji ministerstwa skarbu i kontroli przyznawane być mogą zasiłki po rs. 600, 450 i 320.

= Jak zapewniają *Nowosti*, postanowione zostało podwyższenie cła od tytoniu przywożonego z zagranicy do rs. 1 od funta, wliczając już i ustanowioną w grudniu 1880 roku dodatkową 10% opłatę.

= *Gołos* donosi, iż Kenig znowu podwyższył ceny cukru do rs. 8 kop. 75 za pud.

= Naczelnikiem komunikacji wiślano-niemeńskiej mianowany został p. Straszkiewicz, naczelnik pierwszego objazdu na rzece Wiśle; miejsce opróżnione po p. Straszkiewiczu objął p. Kurcyusz, inżenier zarządu XI-go okręgu.

= Rady zarządzające dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej mianowały mechanika-inżeniera warsztatów głównych, p. Piusa Altdorfera, członkiem dyrekcji mającym nadzór nad warsztatami mechanicznemi, oraz całą służbą mechaniczną tychże dróg; obowiązki zaś naczelnika wydziału mechanicznego powierzono zastępczo p. Duszakiewiczowi, mechaniko inżenierowi tegoż wydziału.

= Z dniem 1-ym lipca wejdzie w życie na drodze żelaznej warszawsko-terespolskiej nowa obniżona taryfa na przewóz towarów w komunikacji miejscowej; równocześnie utraci moc obowiązującą obecna taryfa i czasowy dodatek do takowej z dnia 1-go stycznia 1882 roku.

= Według cyrkularza głównego inżeniera drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowieckiej budowa kolei tej rozdzieloną została na następujących jedenaście oddziałów: 1) od Iwangrodu (Dęblina) do Bąkowca wiorst 15, 2) od Bąkowca do Radomia w. 37, 3) od Radomia do Bzina w. 39, 4) od Bzina do Kielc w.

41 sąż. 150, 5) od stacji Kielc do 166-ej wiorsty w. 34 sąż 150, 6) od 166 ej wiorsty do stacji Gniewęcina w. 26, 7) od Gniewęncina do stacji Wolbrama w. 36, 8) od stacji Wolbroma do Dąbrowy w. 44, 9) od stacji Bzin do Opoczna w. 57 sąż. 200, 10) od Opoczna do Koluszek w. 49 sąż. 240, 11) od Bzina do Bodzechowa w. 45. Nadzór nad budową tunelu pomiędzy 203 a 210 wiorstą na 7-ym odziale powierzony został osobnemu inżenierowi p. Rombergowi. Kierunek nad robotami na oddziale 1-ym, w którym znajduje się most na Wiśle, obejmuje inżenier p. Jasiukowicz, przy którym w charakterze pomocnika pozostawać będzie p. Zieliński, oraz oddani do dyspozycji kierującego robotami pp. Romanow i Riaboszapko. Posady inżenierów oddziałowych, oraz ich pomocników starszych i młodszych na pozostałych oddziałach otrzymali: na oddziale 2-im pp. Rawa, Ancypa i Ceysinger, na 3-im pp. Szymanowski, Tomaszewicz i Troczewski, na 4-ym pp. Rzewuski, Strokowski i Zlasnowski, na 5ym pp. Moździński, Raczyński i Lubieniecki, na 6-ym pp. Łubieński, Grodziński i Glekler, na 7-ym pp. pp. Bojarski, Wagner i Michałowski, na 8-ym pp. Białobrzeski, Ostromęcki i Kleczyński, na 9-ym pp. Ziembiński, Hirschson i Adelung, na 10-ym pp. Strzelecki i pom. młodszy p. Gotheimer i na 11-ym pp. Paszkowicz, Rupniewski i Piwkowski.

= Wskutek apelacji wniesionej przez sędziów pokoju m. Warszawy pp. Stolicę, Kalinowskiego, Polibina, Ratmanowa i Orłowa od wyroku warszawskiej izby sądowej, skazującego ich na naganę za bezczynność, okazaną przy wykryciu sprzeniewierzenia b. sędziego pokoju Koni z funduszami sukcesorów Lothe, sprawa ta ponownie przyszła pod decyzję rządzącego senatu; wyrokiem senatu apelacja została odrzuconą, a wyrok izby sądowej zatwierdzony.

= W minionym tygodniu do kas miejskich wpłynęło zaległości podatkowych rs. 7407 k. 47, oraz podatków bieżących rs. 12,767 k. 34; pozostaje do pobrania zaległości rs. 351,480 k. 52, oraz podatków bieżących rs. 1,221,969 k. 91.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 15-go do 21-go b.m. włącznie, wydała 89 (mniej o 16 niż w tygodniu poprzedzającym) nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 457 wnioskach, złożono rs. 10,822 kop. 90 (mniej o rs. 2,517 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 158 uczestników wypłaciła (prócz procentów rs. 62 kop. 56, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 8,985 k. 56½ (mniej o rs. 3,142 kop. 70½ niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 61 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 32,247 posiada kapitał rs. 1,231,360 kop. 4 (więcej o rs. 2,837 kop. 33½ niż w tygodniu minionym).

= Władza policyjna wydała służbie swej instrukcję, dotyczącą przepuszczania przez rogatki warszawskie wełny na jarmark nadchodzącej i odbierania od wprowadzających takową świadectw jej pochodzenia i zdrowotności tak owiec z których zebrana została jak i całej okolicy.

= Z powodu układania szyn pod tramwaje na Twardej wstrzymano ruch kołowy na tejże ulicy na przestrzeni między Pańską a Złotą.

= Istniejąca na Pradze szkoła jednoklasowa z początkiem przyszłego roku szkolnego, t. j. od 1-go sierpnia r. b., zamienioną będzie w szkołę dwuklasową.

= Otwarcie muzeum pszczolniczego w Warszawie nastąpi prawdopodobnie w dniu 8 b. m.

= W dniach 26-ym i 27-ym z. m. odbywały się w szkole felczerów cywilnych egzamina przed delegacją, złożoną z prof. uniwersytetu dra Kosińskiego, nauczycieli szkoły dra Wilczkowskiego, Nowakowskiego i dentysty Ziemieńskiego. Stopień felczera młodszego klasy I otrzymali: Bielecki Aleksander, Habich Stanisław, Hintz Władysław, Klimkowski Józef, Kołodziejski Władysław, Malewski Marjan, Mossakowski Marjan, Remiszewski Antoni, Ruszkowski Zygmunt, Truskolaski Karol, Wasilewski Edward, Wasilewski Emil, Wilamowski Leonard, Wysocki Ignacy. Stopień felczera młodszego klasy II-ej: Blumberg Michał, Dobruchowski Tomasz, Garliński Józef, Gani Judel, Haber Czesław, Haberfeld Jakób, Krakowski Abram, Kujawski Feliks, Lewkowicz Adam, Łowicki Lejzor, Mańkowski Aleksander, Pleszyński Łukasz, Skrobotowski Konstanty, Sobieski Franciszek, Szumski Mordka, Wajdenfeld Izak, Warszawski Ludgar. Pp. Habich i Hintz, niezależnie od tego, za postęp w naukach i przykładne sprawowanie się przedstawieni zostali do nagrody w narzędziach felczerskich.

= W dniu 9-ym b. m. rozpocznie się w sali losowań Banku polskiego ciągnienie piątej klasy loterji klasycznej, trwające dni dziesięć.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze letnim „Kosa i kamień" Kraszewskiego, oraz „Sztuka przypodobania się" z Żółkowskim.

* O losach kontramarkarni podaje *Słowo* w ostatnim numerze następującą wiadomość:

„Dochody z kontramarkarni teatrów warszawskich, jak wiadomo, w celu powiększenia zysków teatralnych, oddane zostały w roku bieżącym prywatnemu przedsiębiorcy, za opłatą roczną, z warunkiem niszczenia płacy i kupna umundurowania woźnym teatralnym, oraz z prawem pobierania za rzeczy nie po kop. 5, jak było przedtem, lecz po 10 kop. od osoby.

Cieszyła się dyrekcja teatrów z nowego źródła dochodu, płakali woźni, straciwszy gotówkę, która od lat dawnych do ich wyłącznie kieszeni wpływała, narzekała publiczność na podwyższoną opłatę za kontramarki, tymczasem sprawa wróciła do pierwotnego porządku, bo... pan przedsiębiorca, który, nawiasem mówiąc, na pewność dotrzymania umowy złożył 3,000 rs. kaucji, już od miesiąca, nie dając znać o sobie, nie zjawia się do swych czynności, woźni składają uzbierane pieniądze w dyrekcji teatrów, która wypłaciła im zapewnioną płacę za ubiegły miesiąc, a nadal poleciła pobierać po dawnemu opłatę za kontramarki na ich wyłączną korzyść.

Miejmy nadzieję, że i opłata od publiczności za kontramarki powróci do pożądanego *status quo ante* po 5 kop. od osoby".

* W dniu dzisiejszym rozpoczynają teatrzyki letnie doroczną swoją kampanję.

W Alhambrze osiedliła się trupa poznańska pod dyrekcją p. Łucjana Kościeleckiego, w Bellevue p. Puchniewski, w Eldorado p. Grabiński, wreszcie w teatrze nazwanym „Nowy Świat" pp. A. Sonenfeld i J. Szymborski.

* P. Adam Herman po kilkotygodniowej artystycznej wycieczce powrócił w dniu wczorajszym do Warszawy.

* Dochodzi nas wieść, iż rodaczka nasza, panna Szubertówna, uczennica Lampertiego otrzymała zaproszenie na występy do Włoch.

Obecnie pod kierunkiem Lampertiego, pracować zamierza panna Gunnius, córka lekarza płockiego.

Piękny materjał głosowy, jakim rozporządza, każe się spodziewać obfitego żniwa z tej siejby.

* Dwutomowe, tak gorąco przez krytykę zagraniczną przyjęte dzieło p. M. Karassowskiego „O Szopenie", wydaje obecnie autor w języku polskim w Krakowie.

Oby się i u nas jak i za granicą w krótkim stosunkowo czasie pięciu doczekało wydań!...

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła:

Brodowskiego Józefa: „Odpoczynek"; Brochockiego Walerego: „Chata pobereźnika na Podolu"; Brzozowskiego Feliksa: „Lasek brzozowy"; Dowgirda Tadeusza: „Zawieja"; Gierymskiego Aleksandra: „Typ włoski z XVII wieku"; Kędzierskiego Apolonjusza: „Pikieta"; Bardzkiej Marji: „Dziewczyna" (studjum); Maleszewskiego Tytusa: „Portret damy"; Malinowskiego Adama: „Latem na ryby" i „Jesienią na grzyby" (krajobrazy); Römera Edwarda: „Czaty"; Römerówny Marji: „Z Janopola w Inflantach" (akwarela); Wrześniowskiego Władysława: „Ornament do salonu"; Gramatyki Antoniego: „Wieśniak" i „Wieśniaczka"; Zaleskiego Teofila „Z naszych niw."

* Na wystawę szkiców przybyły w dwóch ostatnich dniach następujące prace:

Hadziewicza i Kolasińskiego (akwarelle), Szwojnickiego, Masłowskiego i Ejsmunda (rysunki).

Osób zwiedziło wystawę 120 — ze sprzedaży zyskano sumę rs. 89.

* Ranzoni wyraził się w Wiedniu najpochlebniej o „Jaskini piratów" Siemiradzkiego.

Przyznaje on, że nowy obraz naszego artysty pod względem siły tonu i charakterystyki przewyższa dawniejsze, najpiękniejsze jego prace.

* *Berliner Boersen-Courrier* przełamał swą niechęć do polaków i zamieścił korespondencję z Warszawy, pełną komplementów dla młodego twórcy „Agryppiny" i „Esterki".

Autor przyznaje p. Żmurce sporo talentu i w gorących słowach rozbiera wspomniane jego prace.

Cieszy nas to zaiste, że polscy artyści zyskują sobie uznanie za granicami kraju, że „nowa wiosna sztuki polskiej między Wisłą a Bugiem" aż nad Sprewą obudzić zachwyt potrafiła, ale ośmielamy się przypomnieć p. Żmurce, jak i innym młodym adeptom sztuki, iż dla honoru jej i swego, wszelkie powodzenie u swoich, czy obcych uważać powinni tylko jako zachętę do nowej pracy, do sumienniejszych studjów, do większej gorliwości i traktowania na serjo swego talentu.

Nagana bowiem po pochwale bolałaby stokroć bardziej i kto wie, czy tak rychło dałaby się znowu usunąć ze szpalt krytyki.

= Poetka.

Czytaliśmy w tych dniach utwory poetyczne panny Heleny H., 13-letniej izraelitki.

Piękność wiersza i głębokość pomysłów jej wprawiają w zdumienie.

Talentem panny H. kieruje jedna z pierwszorzędnych naszych literatek.

Będzie to, o ile wiemy, pierwsza izraelitka pisząca polskie poezje.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym po krótkiej a ciężkiej słabości zamknął oczy Maciej *Brochnocki*, 82-letni starzec, towarzysz sztuki drukarskiej i nestor drukarzy polskich.

„Pana Macieja", tak bowiem starca powszechnie nazywano, łączyły z pismem naszem długie i trwałe stosunki.

W roku 1828—o ile przypomnieć sobie można—dostał się on do drukarni *Kurjera*, obsługiwanej wówczas przez dwóch zecerów i rychło energiczny młodzieniec zagarnął tu wszystką czynność.

„Pan Maciej" składał *Kurjera* sam, sam odbijał na prasie ręcznej, ekspedjował na miasto, a nadto przyjmował ogłoszenia i drobne nowinki do działu redakcyjnego.

Z rozrostem pisma „pan Maciej" wyłącznie już pracował przy kaszcie, niezmordowany od świtu do nocy, dzieląc dobre i złe nasze losy...

Tak strawił w *Kurjerze* blisko pół wieku...

Przed laty trzema, kiedy mu wzrok zupełnie odmawiał posługi, poprosił o emeryturę, która łącznie z przyznanem mu wsparciem od zgromadzenia drukarzy zapewniła starcowi spokój i wygodę.

Niech z Bogiem odpoczywa pracownik wierny!

= Najstarszy napoleończyk.

Najstarszym napoleończykiem bezwarunkowo jest p. Antoni Kurowski, zamieszkały w Galicji pod Babią górą.

Kurowski liczy dziś lat około *studwudziestu.*

Dzieje jego są następujące:

Ukończywszy syntaksę u OO. pijarów w Podolińcu, a następnie 11 lat spędziwszy u swego opiekuna przy gospodarstwie, Kurowski w 1809 r. udał się do legionu ks. Poniatowskiego i od tego czasu służył w wojsku pod Napoleonem, z którym był w Moskwie.

Kurowski był obecnym przy śmierci ks. Poniatowskiego.

Kiedy uwięziono Napoleona, Kurowski z resztą polaków był w Algierze, a gdy wojska polskie powracały i on wrócił do kraju w stopniu porucznika, ozdobiony krzyżem *virtuti militari.*

Później osiadł w Juszczynie pod Makowem gdzie pędzi życie nie bardzo różowo.

Kurowski nie może określić dobrze swego wieku, gdyż nie ma metryki, a daty urodzenia swej nie pamięta; ma on jednak z pewnością około lat 120-tu!

Trzyma się jeszcze dobrze jak na wiek swój, czasami nawet pozwala sobie na półmilowe piesze wycieczki do Makowa.

Szczegóły te mają być autentyczne.

= Ze zjazdu.

Lekarze nasi wracają już ze zjazdu praskiego, którego opis podaliśmy czytelnikom naszym w kilku wyczerpujących listach pióra p. Bronisława Rajchmana.

Dodatkowo wspominamy, iż prócz wymienionych już mówców na wspaniałym bankiecie w Ostrawie zofińskiej zabierali głos: dr Czerkawski, Jordan i Krówczyński ze Lwowa dobrą czeszczyzną.

Lekarze nasi, wywdzięczając się Pradze za tak hojne ugoszczenie, złożyli między sobą sumę złr. 1,000 i oddali ją na stypendjum imienia Purkyniego.

= Projekt.

Wiadomo, iż instytut położniczy, z powodu restauracji, został na czas jakiś zamknięty.

Wobec zniesienia „koła" przy szpitalu Dzieciątka Jezus, fakt rzeczony przysporzy przestępstw.

Kobieta chora, nie mając gdzie się podziać i oddawna pozbawiona możności ulokowania dziecka, w niecnych środkach zmuszoną jest szukać ocalenia...

Czy nie możnaby umieścić tymczasowo chorych położnic w szpitalu wolskim, gdzie jest miejsca dosyć lub w innym gmachu, zanim instytut będzie wykończonym.

Rzucamy tę myśl z inicjatywy naszych czytelników, w nadziei, że nie zostanie bez skutku.

= Zawód.

Wiele osób, tak z Warszawy, jak różnych stron

kraju, korzystając z pogody i Zielonych Świątek, udało się do Krakowa, zkąd pociągiem nadzwyczajnym miało podążyć do Wieliczki dla zwiedzenia salin.

Tymczasem wejście do salin dla przybyszów tutejszych zostało wstrzymanem z przyczyny, iż z Wrocławia przybyło do Wieliczki pociągiem nadzwyczajnym 400 osób, dla których zwiedzanie starożytnych kopalń wyłącznie pozostawione zostało.

Czyż inaczej nie można było tego urządzić?..

= Smutny wypadek.

Powożący omnibusem hotelu grodzieńskiego jadąc z dworca kolei terespolskiej, najechał na ul. Moskiewskiej na bawiącą się na bruku dwuletnią dziewczynkę Szajndlę N.

Koła ciężkiego wehikułu przeszły nieszczęśliwej dziecinie przez piersi.

Wskutek tego biedne dziecko na miejscu wyzionęło ducha.

Nieostrożny woźnica i rodzice, pozostawiający dzieci swoje bez nadzoru, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

= Podpalenie.

W domu pod nr. 17 przy ulicy Furmańskiej dostrzeżono palące się schody, prowadzące do piwnicy.

Jak się następnie pokazało, ogień zapuścili umyślnie 8-letni Nikiel Powidło i 9-letnia Sura Sznejderman, którzy, nagromadziwszy nieco wiór i papieru, wzniecili płomień.

Ogień, na szczęście, spostrzeżono dość wcześnie i rychło ugaszono.

= Z Płocka.

Z Płocka donoszą nam co następuje:

„Ks. Kacper Borowski, biskup łucko-żytomierski, którego przybycie oddawna było zapowiedziane, zawitał onegdaj do nas, na stałe zamieszkanie.

Ks. pasterz, urodzony w r. 1802 dnia 13 stycznia, ma niepospolite zasługi, jako mąż nauki.

Będąc kapelanem akademji duchownej w Petersburgu, tłumaczył z greckiego dzieła Klemensa rzymskiego, tudzież biskupów Ignacego i Polikarpa.

Mianowany profesorem Akademji, wykładał prawo kanoniczne i historję kościelną.

Jako kanonik mohilewski prekonizowany na biskupa, odbył ingres w 1849 r. i natychmiast objechał kanonicznie obiedwie djecezje.

Większość jego prac naukowych znajduje się w „Pamiętniku religijno-moralnym“, inne drukowane oddzielnie w Wilnie.

Jego ekscelencja przybył do Płocka statkiem parowym z Włocławka i przyjęty był przez biskupa Gintowta i członków kapituły.

Zatrzymał się, dopóki lokal dlań gotowym nie będzie, w mieszkaniu regensa seminarjum.“

= Wybory w Płocku.

W dniu wczorajszym dokonano w Płocku wyboru do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Wychodzili z urzędowania po ukończeniu czteroletniej kadencji: pp. radca komitetu Ludwik Romocki, właściciel dóbr Rostkowice; radca dyrekcji głównej Felicjan Sokołowski, wł. dóbr Kossowo i Kliczewo; radcy dyrekcji szczegółowej Wincenty Bagieński, wł. dóbr Kossowo i Kliczewo oraz Skoczkowo Zygmunt Rościszewski, wł. dóbr Borowice, Barcikowo i Szelugi małe; Józef Zawadzki, wł. dóbr Glinice i Misięta w gub. łomżyńskiej.

Wszyscy ci panowie na następne lat cztery ponownie powołani zostali.

Wyborom przewodniczył p. Tytus Dembowski z Nacpolska.

Do przewodniczenia przyszłej sesji wyborczej za lat dwa odbyć się mającej zaproszeni zostali pp. Jerzy Zaborowski z Woli Łuszczewskiej i Rutkowski Artur, wł. dóbr Kulin i Szpital Górny.

Korespondent nasz przesyła nam jeszcze dodatkowo pocztą następujące szczegóły:

„W dniu onegdajszym, głuchy zwykle Płock, z powodu wyborów bardzo się ożywił.

Już od południa wszystkiemi rogatkami wjeżdżały do miasta różnego pokroju wehikuły z wyborcami.

Statki parowe z obu stron około dwustu osób nawiozły, wśród odgłosów muzyki, co się na pokładzie parowców od dwóch dni rozsiadła.

Hotele przepełnione zaledwie pomieścić mogły przybyszów, którzy wili się po wszystkich ulicach pustego zwykle miasta.

W środę wieczorem dla przedyskutowania wniosków odbyły się dwa zebrania, jedno z prezesa dyrekcji Komierowskiego, drugie z przewodniczącego na wyborach p. Tytusa Dembowskiego, właściciela Nacpolska.

Zebrania były nader ożywione i zapowiadały zmiany w składzie członków dyrekcji.

Burza jednak skończyła się na... grzmotach.

Wczoraj p. Dembowski ofiarował rs. 500 na cele dobroczynne, poczem ugaszczał stowarzyszonych w hotelu warszawskim.

Trupa p. Kremskiego tym razem nie miała powodzenia.

„Barbarę Zapolską“ grano... przed pustemi ławkami!“

= Pożary w Częstochowie.

Onegdaj nad ranem, w jednym z domów drewnianych przy ulicy Koziej, z niewiadomej przyczyny powstał pożar, który, zająwszy sąsiednie budowle, zniszczył siedm domów drewnianych.

Szybki ratunek spowodował opanowanie niszczącego żywiołu, inaczej spłonęłaby cała ulica zabudowana domkami drewnianemi.

W dniu 28 z. m. w miejscowych koszarach huzarskich, również z niewiadomej przyczyny, wynikł ogień, który strawił pięć budynków.

W płomieniach zginęło kilka koni, oraz zapasy żywności.

= **Wypadki.**

* Do szpitala izraelickiego dostawiono człowieka mocno poranionego.

Był nim Antoni C.

Przywrócony do przytomności C. zeznał, że pobity został tak nielitościwie we wsi Młociny przez Jana S. i Jana B.

Stan nieszczęśliwego jest groźny i niebezpieczny.

* Anna S., na Siennej pod nr 9, pokłóciwszy się z Józefą P., pobiła ją tak silnie, iż krew rzuciła się jej gardłem.

Napastnicę przytrzymano i pociągnięto do odpowiedzialności.

* Pod bramą domu nr 12, przy ulicy Waliców, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej.

Również znaleziono podrzuconą dziewczynkę na chodniku ulicy Marjensztad.

* Antoni P. najechał na Józefa G. i zranił go w głowę.

* W domu nr 25, przy ulicy Nowy-Świat, w magazynie kosmetyków spadła lampa, a od rozlanej nafty zapaliły się różne przedmioty.

Płomienie stłumiono.

Ze świata.

⨯ **Kraszewski**, jak donosi *Czas*, uda się wkrótce do Ems na kurację.

⨯ **P. Józef Tokarzewicz (Hodi)**, znany chlubnie literat, korespondent wielu pism warszawskich, po kilkunastoletnim pobycie w Paryżu, zjechał w tych dniach do Krakowa.

⨯ **Ks. licencjat Władysław Chotkowski**, nauczyciel religji w jednej ze szkół realnych W. Ks. poznańskiego, mianowany został rozporządzeniem monarchy austrjackiego zwyczajnym profesorem historji kościelnej przy wszechnicy jagiellońskiej, którą to katedrę zajmował dotąd włącznie z katedrą prawa kanonicznego ks. profesor Pelczar.

⨯ **580 osób** przywiózł w tych dniach spacerowy pociąg z Wrocławia do Krakowa. Mieszkańcy stolicy Szląska z zajęciem podobno żywem zwiedzali nasze Ateny, a świat podziemny Wieliczki wprowadził ich w zachwyt prawdziwy.

⨯ **Wywóz.** *Gaz. nar.* donosi, iż w roku ubiegłym wywiozła kolej Karola-Ludwika 158 miljonów jaj! Jaja te pochodzą z Galicji, Rosji, Bukowiny, Rumunji a przeznaczone zostały dla Niemiec, Szwajcarji, Anglji i Wiednia.

⨯ **Tomasz Bodzoch**, włościanin z Wojnicza pod Krakowem, znany z doskonałego gospodarowania i oszczędności, po naradzie z adwokatem Tokarzem z Tarnowa, sporządził testament, mocą którego zapisał: 10,000 złr. na stypendja w szkole rolniczej czernichowskiej, 6,000 złr. na bursę szkolną w Tarnowie, 500 złr. na straż ogniową w Wojniczu, tyleż na szpital tamże, 3,000 złr. na restaurację historycznej a podupadającej świątyni wojnickiej, wreszcie 2,000 złr. na „Macierz polską“ we Lwowie. Resztę majątku oddaje zacny Bodzoch, który jest bezdzietny, na rzecz dalszej swej rodziny włościańskiej. Donosi o tem *Gaz. krak.*

⨯ **Dobra rycerskie** Czerwin, w powiecie pleszewskim, obejmujące 1,600 morgów, sprzedała pani Pruska niemcowi Robertowi Weigtowi. „Ej, wielmożni panowie, nie kurczcie ojcowizny“ — wołał złotousty nasz Skarga...

⨯ **Prof. Franciszek Bouillier**, członek Akademji, wydał w Paryżu dzieło p. t.: „*La vraie conscience*,“ w którem na stronie 104-ej polemizuje z drem Ochorowiczem, nazywając go... „współczesnym filozofem niemieckim.“

⨯ **Międzynarodowy turniej szachowy.** Przerwane podczas świąt zapasy wznowiono z podwójną energją w ubiegły wtorek. Mackenzie jednem genjalnem posunięciem zwyciężył rychło dra Meitnera. Mason pobił wiedeńczyka Weissa. Englisch z Blackbournem walczyli zacięcie — partja została *remis*. Cukiertort (*giocco piano*) zwalił kombinacje Birda. Ware cofnął się rychło od walki z Winawerem. Schwartz oddał swoją partję Steinitzowi. Stan turnieju przedstawił się w końcu jak następuje: Mackenzie 11 ½, Winawer i Steinitz po 11, Blackbourne i Mason po 10, Englisch i Noah po 9, Schwartz, Hruby, Cukiertort i Wittek po 8 ½, Paulsen 6 ½, Fleissig, Bird i Czigarin po 6, Weiss 5 ½, Meitner 5, Ware 3 ½ partyj wygranych.

⨯ **Perfumy na dworze niemieckim.** Cesarz Wilhelm używa wyłącznie tylko wody kolońskiej, cesarzowa Augusta angielskie perfumy *Fleur de myrthe*, a pokoje każe skrapiać *Eau de vie de Lavande ambré*; następca tronu lubuje się w *Eau de fleur d'Orange*, jego małżonka zaś w angielskich perfumach Atkinsona „Sandringham.“ Ks. Bismarck skrapia się kolońską wodą i czasami używa *Eau de Portugal*.

⨯ **Niezwykły jubileusz.** Czytamy w *Berner Stadtblatt*: „Rozyna Neuenschwader, znana włóczęga z Langeneau, urodzona w 1842 roku i już 99 razy karana za włóczęgostwo i inne przestępstwa, została znowu zaaresztowaną za kradzież i za kilka dni usłyszy setny wyrok skazujący ją na więzienie. Widocznie prawa szwajcarskie muszą być bardzo łagodne, kiedy, licząc najniemoralniejsze życie w mowie będącej Rozyny od 15 roku jej życia, przez 25 lat mogła być już 99 razy karaną i mieć jeszcze dosyć wolnego czasu do zasłużenia na karę.“

⨯ **Sarah Bernhardt**, która z takiem olbrzymiem powodzeniem wystąpiła po dłuższej nieobecności w Paryżu, jako „Dama kameljowa,“ otrzymała sądownie ostrzeżenie od dyrekcji Teatru francuskiego, aby drugi raz nie ważyła się wystąpić, dopóki nie zapłaci 100,000 franków kary za złamanie kontraktu; tym razem ze względu na cel dobroczynny widowiska, dyrekcja nie chciała robić użytku z sądowego wyroku, który w procesie przeciw Sarze uzyskała.

⨯ **„Paweł i Wirginja,“** sielankowa para kochanków, stworzona przez Bernardyna du Saint-Pierre, doczeka się wystawienia pomnika na wyspie św. Maurycego. Marmurowa grupa, przedstawiająca postacie Pawła i Wirginji pod cieniem palmy, stanie na cześć poety, który niegdyś zamieszkiwał tę wyspę przez lat kilka i na niej znalazł natchnienie do napisania słynnej swej sielanki, znanej dziś w literaturze całego świata.

⨯ **Wojciech Young**, siedmnastoletni pomocnik telegrafisty z Doncaster, stawał zeszłego piątku przed sądem kryminalnym w Londynie, oskarżony o napisanie listu z pogróżkami dla królowej i jej rodziny na ręce prywatnego sekretarza Jej Kr. Mości. Young ostrzegał, że zastrzeli królowę Wiktorję, jeżeli polityki swej nie zmieni; przed sądem zapierał się uparcie autorstwa listu, pomimo tego, iż po charakterze pisma przekonano się o tem dowodnie. Sędziowie przysięgli uznali go winnym, ale z powodu młodego wieku, polecili go pobłażliwości prezesa. Prezes sądu wszelako nie uwzględnił tego dodatku i skazał Younga na 10 lat w domu poprawy.

⨯ **Mahometan** znajduje się w Azji 113 miljonów, w Afryce 50 miljonów, w Europie 6 miljonów. Co do liczby, mahometanizm wzrasta w Azji środkowej, na wyspach archipelagu Indyjskiego i w Afryce; natomiast co do siły wewnętrznej, nieustannie się osłabia.

⨯ **Przeciwko emancypacji kobiet.** Pewne złośliwe pisemko, naturalnie... amerykańskie, twierdzi, iż dopuszczenie płci pięknej do adwokatury byłoby stanowczą klęską dla... stenografów sądowych!

⨯ **Czerstwość napoleończyka.**

„Niewidomy, cierpi astmę i artretyzm... zresztą zdrów zupełnie.“

Tak się wyraża jeden ze sprawozdawców, o pewnym towarzyszu małego kaprala...

Nekrologja.

† Dnia 3 b. m. w sobotę jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. **Kaliksta Potkańskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) na placu Teatralnym, o godzinie 10-tej rano, poczem na cmentarzu Powązkowskim nastąpi przeniesienie zwłok do grobu własnego. —1769—

† Ś. p. **Maciej Brochnocki**, towarzysz sztuki drukarskiej, emeryt, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 31 maja r. b. przeniósł się do wieczności, w wieku lat 82. W smutku pogrążeni synowie, córka, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 3-m czerwca, w sobotę, o godzinie **7-ej** po południu, z kościoła św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.

† W piątek, dnia 2 czerwca, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Ciechanowieckiego**, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój jego duszy, w kościele św. Krzyża, na które żona z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1761—

† Dnia 2 czerwca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Pawła **Owerło**, artysty baletu, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i kolegów zmarłego. —1747

† W dniu jutrzejszym, t. j. d. 2 czerwca, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbędzie się msza św., za dusze ś. p. Antoniego i Józefy **Bielińskich**, na którą to zaprasza się familję i znajomych. —1772—

† W dniu 2 czerwca odprawionem będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Izabelli z Chrząszczewskich **Kretkowskiej**, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1769—

† W piątek, dnia 2-go czerwca, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Gracjana **Glińskiego**, b. naczelnika sekcji solnej, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które stroskana żona zaprasza przyjaciół i dawnych kolegów. —1757—

† W sobotę, dnia 3 czerwca, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś p. Bronisława **Szlezyngier**, b. urzędnika b. Najwyższej izby obrachunkowej, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-tej** zrana żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —472—

† W dniu 3 czerwca r. b., odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ks. **Tomasza**, w kościele św. Antoniego, na które zaprasza się familję i znajomych. —1764—

† W dniu 3 czerwca, w sobotę, odbędzie się wotywa w koście św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-tej** zrana, za duszę ś. p. Erazma **Kubeszewskiego**, na którą stroskana żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1768—

† D. 3 czerwca, w sobotę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Czałczyńskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1762—

† Ś. p. Bogumiła z Radlińskich **Garbińska**, wdowa b. obywatelka miasta Warszawy, przeżywszy lat 63, w dniu 31 maja r. b., opatrzona św. Sakramentami, po kilkoletniej ciężkiej słabości rozstała się z tym światem. Pozostałe w nieutulonem żalu córki i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w dniu 2 czerwca, oraz na wyprowadzenie zwłok o godzinie **6-ej** po południu, z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1771—

† Ś. p. Stefan **Kłossowicz**, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 24, zmarł dnia 8 maja r. b. w mieście Dorpacie. Pozostali bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wotywę żałobną, odbyć się mającą dnia 3 czerwca, w sobotę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej. —1773—

† Ś. p. Anna Józefa **Flegel**, po krótkiej lecz ciężkiej słabości powiekszyła grono aniołków dnia 31 maja r. b., przeżywszy miesięcy 7. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 2 czerwca, o godzinie **5-ej** po południu, ze wsi Ochoty, nr 11, na cmentarz ewangelicko-augsburski, na którą pozostali rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół. —1774

† Wszystkim szanownym osobom, które w dniu 29 maja r. b. raczyły oddać ostatnią usługę ś. p. Adeli z Łebkowskich **Dzięgielewskiej**, a szczególnie panom, którzy na własnych barkach nieśli drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, składamy niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie. **Matka i zięć.**
—1775—

Z ostatniej poczty.

Londyn 29-go maja. — Wczoraj rozeszła się tu wieść, że policja natrafiła na ślad morderców lorda Cavendisha i Burke'a.

Berlin 30 go maja. — Lekarze koniecznie i stanowczo radzą księciu Bismarckowi, aby jaknajrychlej rozpoczął kurację w Kissingen.

Berlin 31-go maja.—Rząd postanowił fortyfikację Gdańska na wielką skalę, tudzież portu w Kiel, według planów wypracowanych przez Moltkego.

Bukareszt 30-go maja. — O przebiegu ostatniego posiedzenia komisji dunajowej donoszą z urzędowych sfer rumuńskich, że wniesiono kilka poprawek do wniosku Barrèra, Rumunja zaś przedłożyła osobny projekt własny. Wobec tego widoki wniosku Barrèra znacznie osłabły.

Petersburg 30 go maja.—*Golos*, zastanawiając się nad kwestją egipską, powiada: „Interwencja turecka staje się nieuniknioną. Khedyw otrzymał już od wielkiego wezyra depeszę zawiadamiającą go, że Porta wysyła do Egiptu komisarzów sułtańskich. Rzecz prosta, że sami komisarze nic tu nie pomogą. Powagę ich trzeba będzie podtrzymać przez wylądowanie wojsk tureckich i w tym celu zapewne użyte zostaną wojska mające się, jakoby wysłać do Syrji. Porta dosięgła czego chciała. Potrafiła ona przez swoje intrygi wytworzyć konieczność tureckiej okupacji Egiptu, a okupacja taka według wszelkiego prawdopodobieństwa za kilka dni stanie się faktem spełnionym. Wszystko, co potem nastąpi, będzie zależało od warunków, na jakich dokonaną była do skutku ostatnia ugoda mocarstw w sprawach egipskich. Kwestja ta przybrała taki obrót, że tylko zupełna jednomyślność gabinetów może zapobiedz temu, aby kraj faraonów zamienił się znowu w prostą turecką prowincję, w której niemożliwą już będzie wszelka kontrola mocarstw europejskich i opieka nad interesami europejskiemi. Nie dopuścić takiego rozwiązania można jeszcze ale nie inaczej, jak przez kompletną jednomyślność akcji gabinetów europejskich."

Moskwa 30-go maja. — *Moskowskija wiedomosti* donoszą, że kijowski jeneral-gubernator wystosował następną odezwę do mieszkańców miasta Bałty: „Wszyscy uczestnicy i podżegacze do nieporządków będą sądzeni przez sąd wojenny z zastosowaniem do nich kar według praw stanu wojennego. Takimże samym karom mają podlegać ci, których wina udowodnioną będzie w sprawach, gdzie z napadem na mienie połączony był napad na osoby i pociągnął za sobą pobicie, rany, kalectwo lub śmierć. W razie naruszenia porządku, jeżeli środki policyjne i perswazje dobrze myślących obywateli okażą się bezskutecznemi, porządek zostanie przywrócony siłą broni". Policmajster miasta Bałty, komunikując mieszkańcom powyższą odezwę jenerała Drentelna, wzywa ludność żydowską, aby była zupełnie spokojną i powróciła do swoich zajęć zapewniając, że w każdym wypadku porządek bezzwłocznie będzie przywrócony. Wszystkim właścicielom domów zaleca, aby dla dania pomocy policji mieli w pogotowiu postronki i wysyłali stróżów do aresztowania winnych.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 31-go. — Wielki Książę Włodzimierz wyjechał dnia wczorajszego do Moskwy, dla wzięcia udziału w uroczystości otwarcia wystawy.

Petersburg 31-go. — *Petersb. Zeitung* donosi, iż hrabia Loris-Melikow nabył willę obok stacji Czudowo na mikołajewskiej drodze żelaznej.

Petersburg 31-go. — W dzisiejszym *Praw. wiestn.* ogłasza p. minister sprawiedliwości opracowany przez specjalną komisję zostającą pod przewodnictwem senatora Fritscha i w ostatecznej redakcji ułożony projekt nowego prawa wekslowego. Projekt ten ma być roztrząsany przez radę państwa na najbliższem jej posiedzeniu. Wszystkim interesowanym dozwolono wypowiadać swoje uwagi i spostrzeżenia nad nowym projektem.

Paryż 31-go. — Delafose (z prawicy) interpelował rząd o sprawę egipską. Rozprawy naznaczono na jutro.

Paryż 31-go. — Z Kairu donosi *Agence Havas*: Khedyw zapytywał prefekta policji, czy prawda jest, że ulemowie i notablowie podpisują petycję do sułtana o detronizację. Prefekt potwierdził fakt, objaśniając, że absolutnie niepodobieństwem jest powstrzymać ruch, który sam Tewfik wywołał, puściwszy między fellahów petycję za utrzymaniem go na tronie.

Paryż 31-go maja. — Gabinet tutejszy zgodził się pod naciskiem Anglji na uznanie interwencji komisarzy tureckich w Egipcie. Freycinet dlatego odroczył do jutra odpowiedź na interpelację, żeby módz powołać się już na fakt spełniony.

Londyn 31-go maja. — Sytuacja w Egipcie skrajnie krytyczna. Tylko od Arabi baszy zawisło, czy żołnierze nie zmasakrują ludności europejskiej. Tewfik znajduje się również w niebezpieczeństwie życia i zależy tylko od łaski Arabiego.

Londyn 31-go.—Kolonja angielska w Aleksandrji zwróciła się do konsula jeneralnego z natarczywą prośbą, aby żądał śpieszno nadesłania wojska dla obrony rodaków niebezpiecznie zagrożonych, gdyż sama obecność floty nie wystarcza.

Wiedeń 31-go. — W dzienniku urzędowym ogłoszono nowe ustawy: o podwyższeniu cła od nafty, o pocztowych kasach oszczędności i o zmianach przepisów dotyczących zwrotu bydła.

Heidelberg 31-go maja.—Ostatecznie stwierdzono, że w katastrofie z powodu spotkania się pociągów utraciło życie 8 osób a ranionych jest 47.

Madryt 31-go. — *Epoca* pisze: Hiszpanja ma słuszne pretensje do rangi wielkiego mocarstwa. Inne państwa pojmą zapewne, że nie byłoby to politycznie czekać, aż się będzie potrzebowało Hiszpanji. Należy już obecnie jej współdziałanie brać w rachubę.

Konstantynopol 31-go.—Porta nie powzięła jeszcze decyzji co do wysłania specjalnego komisarza do Egiptu; słychać jednak, że misja ta przypadnie Serwerowi baszy.

Kair 31-go. — Arabi oznajmił, że otrzymał od sułtana depeszę z uwiadomieniem o bliskiem powołaniu Halima na tron królewski. Wzburzenie się wzmaga. Mieszkańcy chrześcijańscy ciągle się wynoszą z miasta i z głębi kraju do Aleksandrji. Koleje nie mogą wystarczyć z przewożeniem uciekających.

Kair 31-go. — *Biuro Reutera.* Malet zawiadomił khedywa o bezzwłocznym wyjeździe komisarza tureckiego do Egiptu. Arabi miał oświadczyć, że nie byłby posłusznym ewentualnemu rozkazowi sułtańskiemu, aby się stawił w Konstantynopolu. Khedyw telegraficznie uskarżał się przed sułtanem, że Arabi nadużywa imienia padyszacha i rozpuszcza wieści o powołaniu na tron egipski Halima baszy.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego."

Paryż 1-go czerwca (godzina 1-sza w południe).

Francja zaproponowała, a Anglja przyjęła konferencję ambasadorów w Konstantynopolu w sprawie egipskiej.

Zaproszenia wystosowane zostaną prawdopodobnie dzisiaj.

Zebranie się konferencji bardzo rychłe.

Berlin 1-go czerwca.

W tutejszych kołach rządowych śledzą z największą uwagą zachowanie się Gambetty w sprawie egipskiej.

W sferach tych uważają, że pokój Europy jest właściwym przedmiotem ataku (*Angriffsobject*) Gambetty i że takowy mógłby uczuć się poważnie zagrożonym, gdyby Freycinet zmuszonym był uledz presji wywieranej przez Gambettę.

Moskwa 1-go czerwca.

Poświęcenie i urzędowe otwarcie wystawy nastąpi w dniu dzisiejszym o godzinie 1-ej w południe.

W gmachu i w samej wystawie wiele rzeczy dotąd niewykończonych i niekompletnych.

Działy Królestwa Polskiego i Finlandji robią bardzo dobre wrażenie.

Dla publiczności wystawa otwarta od jutra.

Petersburg 1-go czerwca.

Dziś w teatrze letnim pawłowskim odbędzie się pierwsze przedstawienie polskiej trupy dramatycznej.

Wielkie afisze rozlepione po rogach ulic zapowiadają „Grube ryby" Bałuckiego i „Łobzowian" Anczyca.

— Onegdaj w Towarzystwie kredytowem miasta Warszawy w obecności ks. J. T. Lubomirskiego, senatora Leona Gudowskiego, dyrektora tej instytucji i obywateli m. Warszawy nastąpiło losowanie listów miejskich, a mianowicie:

Ser. I	po rs.	1000	sztuk	49	na rs. 115,200
„ „	„	500	„	68	
„ „	„	250	„	86	
„ „	„	100	„	107	
Ser. II	po rs.	1000	sztuk	62	na rs. 106,600
„ „	„	500	„	51	
„ „	„	250	„	54	
„ „	„	100	„	50	
Ser. III	po rs.	1000	sztuk	48	na rs. 79,000
„ „	„	500	„	32	
„ „	„	250	„	42	
„ „	„	100	„	45	
				w ogóle	na rs. 300,800

Serja I po rs. 1000 czerwone:

6, 14, 194, 170, 100, 564, 332, 378, 312, 499, 497, 400, 561, 691, 661, 619, 731, 745, 825, 1058, 1962, 1741, 1128, 1471, 1303, 1159, 1982, 1885, 1898, 1921, 1055, 1954, 1334, 2560, 2994, 2589, 2427, 2480, 2582, 2409, 2835, 2542, 2525, 2611, 2075, 2194, 2492, 3008, 3220.

Serja I po rs. 500 niebieskie:

5373, 5339, 5032, 5270, 5162, 5859, 5508, 5226, 5333, 5974, 5329, 5606, 5320, 5659, 6624, 6221, 6812, 6340, 6148, 6778, 6386, 7845, 7071, 7369, 7899, 7710, 7825, 7688, 7278, 7393, 7466, 7908, 7731, 7765, 7156, 7889, 7937, 8498, 8954, 8761, 8352, 8465, 8337, 8751, 8547, 8117, 8718, 8336, 8085, 8674, 8046, 8442, 8173, 8080, 9293, 9524, 9149, 9127, 9076, 9528, 9205, 9043, 9545, 9534, 9604, 9125, 9622, 9566.

Serja I po rs. 250 zielone:

15925, 15807, 15119, 15562, 15346, 15965, 15456, 15423, 15514, 15703, 15387, 15934, 15310, 15754, 15177, 16756, 16265, 16735, 16891, 16986, 16914, 16561, 16542, 16333, 16764, 16043, 16985, 16391, 16424, 16021, 16558, 16541, 16377, 16051, 16608, 17298, 17753, 17204, 17424, 17637, 17641, 17577, 17622, 17766, 17426, 17033, 17217, 17610, 17720, 17046, 17941, 18680, 18436, 18534, 18184, 18295, 18901, 18576, 18672, 18871, 18590, 18171, 18114,

18870, 18544, 18552, 19,427, 19224, 19728, 19022, 19397, 19147, 19329, 19661,19292, 19917, 19659, 19073, 20837, 20466, 20682, 20538, 20801, 20861, 20348, 20932.

Serja I po rs. 100 kawowe:

27303, 27638, 27357, 27564, 27665, 27074, 27962, 27297, 27579, 27,201, 27241, 28120, 28037, 28409 28976, 28001, 28904, 28641, 28842, 28522, 28007, 28553, 28266, 28310, 28785, 29678, 29688, 29645, 29862, 29060, 29948, 29330, 29997, 29929, 29053, 29588, 29587, 29754, 29122, 30764, 30884, 30692, 30610, 30534, 30800, 30555, 30228, 30216, 30960, 30833, 30068, 30845, 30753, 30409, 31860, 31777, 31013, 31392, 31592, 31732, 31827, 31655, 31,520, 31302, 31072, 31123, 31215, 31883, 31949, 31700, 32155, 32070, 32864, 32335, 32598, 32647, 32294, 32359, 32554, 32225, 32207, 32778, 32910, 32340, 33662, 33227, 33804, 33886, 33199, 33561, 33317, 33000, 33688, 33167, 33916, 33984, 34441, 34242, 34599, 34336, 34697, 34335, 34670, 34325, 34327, 34667, 34270.

Serja II po rs. 1000 różowe:

40079, 40354, 40825, 40061, 40637, 40663, 40987, 40331, 40651, 40156, 40645, 40747, 40053, 40956, 40233, 40146, 40414, 40037, 40986, 41104, 41606, 41471, 41593, 41517, 41111, 41473, 41756, 41989, 41033, 41130, 41065, 41906, 42776, 42856, 42662, 42552, 42760, 42961, 42257, 42892, 42198, 42276, 42037, 42976, 42316, 42683, 42397, 42145, 42,391, 43,409, 43880, 43489, 43736, 43396, 43353, 43985, 43362, 43703, 43511, 43171, 44910, 44586.

Serja II po rs. 500 niebieskie:

45424, 45169, 45599, 45104, 45,405, 45756, 45250, 45431, 46584, 46464, 46288, 46421, 46682, 46949, 46287, 46225, 46565, 46635, 46865, 47595, 47565, 47233, 47281, 47522, 47110, 47208, 47698, 47301, 47575, 47891, 47316, 47410, 47678, 47320, 47656, 48231, 48973, 48368, 48438, 48796, 48553, 48423, 48663, 48477, 48755, 48704, 48847, 48212, 48680, 48890, 49099.

Serja II po rs. 250 zielone:

55976, 55855, 55705, 55305, 55537, 55979, 55037, 55437, 55125, 55901, 55567, 59920, 56652, 56567, 56333, 56611, 56122, 56304, 56254, 56641, 56972, 56573, 56597, 56841, 56050, 56143, 57485, 57692, 57519, 57680, 57180, 57235, 57611, 57681, 57488, 57031, 57918, 57736, 58796, 58483, 58877, 58854, 58246, 58449, 58645, 58755, 58161, 58352, 58364, 58697, 58806, 58526, 59262, 59280.

Serja II po rs. 100 czekoladowe:

67527, 67577, 67747, 67355, 67046, 67861, 67127, 67315, 67029, 68979, 68419, 68939, 68455, 68075, 68267, 68124, 68224, 68437, 68417, 68919, 68587, 68544, 68946, 68201, 68922, 68852, 69813, 69965, 69508, 69908, 69070, 69731, 69032, 69564, 69365, 69214, 69833, 70059, 70243, 70102, 70972, 70171, 70692, 70029, 70541, 70611, 70548, 70597, 71277, 71525, 71051, 71419, 71042, 71417, 71392, 71332.

Serja III po rs. 1000 wiśniowe:

80308, 80986, 80272, 80616, 80706, 80741, 80174, 81167, 81112, 81741, 81210, 81324, 82365, 82913, 82411, 82132, 82757, 82313, 82841, 82692, 82840, 82397, 83892, 83620, 83044, 83551, 83472, 83518, 83440, 84740, 84363, 84471, 84472, 84055, 84401, 84169, 85920, 85795, 85155, 85896, 110536, 110744, 110122, 110296, 111995, 111539, 111885, 112031.

Serja III po rs. 500 niebieskie:

86,450, 86997, 86463, 86645, 86355, 86527, 86451, 86487, 87500, 87850, 87787, 87493, 87853, 87856, 88195, 89030, 89518, 89319, 89188, 89220, 89015. 90772, 90099, 90357, 90794, 90013, 90399, 91275, 91894, 91080, 91769, 91187.

Serja III po rs. 250 zielone:

92133, 92336, 92035, 92070, 92058, 92664, 92977, 92011, 93988, 93926, 93240, 93884, 93475, 93572, 93657, 94359, 94513, 94968, 94724, 94789, 95498, 95733, 95629, 95740, 96148, 96588, 96149, 96922, 96247, 96860, 97929, 97674, 97570, 97077, 97239, 97216, 97056, 97194, 97939, 98272, 99127, 99086.

Serja III po rs. 100 kawowe:

100369, 100896, 100512, 100094, 100965, 100624, 100824, 100897, 100230, 101668, 101329, 101316, 101954, 101103, 101611, 102028, 102322, 102386, 102035, 102321, 102572, 103234, 103196, 103,487, 103507, 103302, 104323, 104884, 104345, 104235, 104433, 105247, 105216, 105284, 106339, 106478, 106554, 106530, 107757, 107013, 107838, 107268, 108683, 108206, 108304.

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Kosa i kamień“ i „Sztuka przypodobania się“. Jutro: „Mąż na wsi“ (wznowione) i „Sidła“. — NOWY: Dziś: „Pani Favart“. Jutro: „Różowe domino“ i „Józia w kłopocie“.

Tymczasowy Syndyk Masy upadłości Jana Mieczkowskiego, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1882 roku, o godzinie 10 rano, w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów

Osada Fabryczna
„MIECZKÓW,“

składająca się z wzorowo urządzonej Fabryki Krochmalu, gruntu i innych zabudowań, położona w powiecie Brzezińskim, Gubernji Piotrkowskiej, o 10 wiorst od m. Łodzi. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 68,068, jako taksy przez biegłych wykrytej. Bliższa wiadomość na gruncie oraz u komisarza Sądowego Słubowskiego w Piotrkowie i u niżej podpisanego Obrońcy.—**Antoni Osuchowski,** Adwokat Przysięgły. 3328

Koleje żelazne:

	Odchod. godziny i minuty		Przych. godziny i minuty	
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	— —
„ wtorek, czw., sob.	—	— —	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 p.	9	15 w.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	— —
„ wtorek, czw., sob.	—	— —	8	10 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 3 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	40 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	7 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca nadwiślańskiego	—	— —	—	— —



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 1 kwietnia 1882 r.

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48.55	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.86	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39.55	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.25	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.75	—.—
„ „ „ „ m.	99.55	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.70	—.—
„ „ „ „ II	92.70	—.—
„ „ „ „ III	91.20	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.50	—.—
„ „ m.	86.30	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.—	—.—
II „ „ 100	90.—	—.—
III „ „ 100	90.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	290,	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	975.
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	307.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łażn	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz.	—.—	240.

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.

Od listów zastawn. nowych 5% k. 220⅘.

Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 83⅓

Od listów zast. m. Łodzi k. 41⅔

Od listów likwidacyjnych k. 200

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żel. warsz. ter. z d. 31 maja 1882

Pszenica wyborowa	150	—	158
„ średnia	136	—	146
„ ordynaryjna	130	—	—
Żyto wyborowe	86	—	89
„ średnie	83	—	85
„ ordynaryjne	—	—	—
Jęczmień wyborowy	—	—	—
„ średni	—	—	—
„ ordynaryjny	—	—	—
Owies wyborowy	86	—	92
„ średni	74	—	84
„ ordynaryjny	—	—	—
Kasza jaglana wyborowa	100	—	115

Dwa Garnitury Mebli

do sali, jeden kryty adamaszkiem, drugi brokatelą (używane), do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Miodowa Nr 10, na 1-m piętrze. 1497r



Amerykan

prawie nowy, ładnego fasonu, do sprzedania za 250 rs.—Chmielna № 24, u stróża. 3363

Ł Ą K I

do wydzierżawienia na jeden pokos w dobrach Siekierki przy rogatce Czerniakowskiej. Wiadomość bliższa na miejscu. 3362

Kupna Apteki 3339

poszukuje się w mieście powiatowem. Wiadom. u p. Galle, ul. Senatorska, w Warszawie.

APTEKA

do sprzedania, w osadzie 5 wiorst od kolei. Doktór stale mieszka.—Wiadom. u p. Galle, ul. Senatorska w Warszawie. 3338

PANNY

potrzebne są do pracowni sukien i staników damskich.—Wiadomość Świętojerska № 12A, mieszk. 39, na żądanie mogą mieć i życie. Tamże 2 Łóżka mahoniowe, nowe, do sprzedania za rs. 40. 3367

Para Ogarów i Wyżeł 3369

do sprzedania.—Wiadomość w składzie zapałek Kozłowskiego dawniej Dzisiewskiego, Senatorska № 25, obok cukierni Ferrarego.

We wsi Mrozach, w kolonji № 16, są jeszcze do najęcia w ogrodzie dwa eleganckie 3379

Letnie Mieszkania

z meblami, każde składające się z 2 pokoi, kuchni, śpiżarni, werendy, wspólnego przedkoju i ganku. Może być najęty i cały dom razem

MASZYNY

PIERWSZE w KRAJU

Szwajcarskie do haftu

najnowszej konstrukcji, poleca Skład Maszyn **JULJANA BERG,** **w Warszawie, Miodowa 10.** 1498r

STAJNIA

na 8 koni bardzo wygodnie urządzona, z pokojem dla stangreta i Wozownią, za 100 rs. do wynajęcia od 1 Czerwca do 1 Lipca, na ulicy Wiejskiej 11. 3373

Majster Młynarski

krajowy, wypraktykowany we wszelkich wyrobach Mąk, poszukuje stosownej posady od Ś-go Jana. — Adres pod lit. A. D. uprasza nadesłać do Kantoru Kurjera Warsz. 3375



W Składzie Fortepianów i Pianin



K. Fritzsche,

Świętokrzyzka № 25. 3385

do sprzedania Fortepian używany gruntownie wyrestaurowany.—Tamże Pianina do wynajęcia na letnie mieszkania jak lat poprzednich

Ostrzeżenie.

Zabrania się polować pod odpowiedzialnością sądową na gruntach włościańskich we wsi Zbików, gminie Ożarów w pow. Warszawskim.—**W. BERNE.** 3382

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą

J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materji meblowych wykonywają się. **Ceny stałe nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach.

15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście 15.

r—834

WODY MINERALNE NATURALNE.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych

PRZY APTECE

M. BARCZ

Marszałkowska róg Nowogrodzkiej,

otrzymał pierwsze tegoroczne transporta wszelkich wód mineralnych u nas w użyciu będących.—Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

1) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła i Sole.**

2) Do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole.**

3) Do robienia Serwatki: **Podpuszczka Reinerzka—czysty Kwas mleczny,** oraz **Pastylki.**

Broszury nadsyłane ze źródeł, oraz wskazówki o zachowaniu się przy użyciu wód mineralnych, udziela się bezpłatnie. r-1506

FABRYKA MASZYN

oraz Odlewnia żelaza, miedzi i innych metalów

BRACI STORK et Comp.

HENGELO (Hollandja),

dostarcza: Maszyny parowe, Kotły parowe, Lokomobile, oraz Maszyny warsztatowe, Transmissje do przędzalni, tkalni, młynów i innych fabryk; maszyny do apretur, Prassy hydrauliczne i inne; Pompy, Krany, Windy, Kieraty i t. d.—Po bliższe informacje, jakoteż plany i rysunki Tkalni, Przędzalni, Blecharni, Apretur, Młynów i Piekarni, przy najtańszem obliczeniu, zwracać się należy do generalnego reprezentanta na Królestwo Polskie i Rossję Pana **J. W. W. Bracia Mac Donald, w Warszawie,** **ulica Elektoralna № 5.** r—80

Dom dwu-piętrowy,

z dwoma oficynami trzy-piętrowemi, do kupna potrzeba rs. 22,000, które kupującemu czynić będą 10% netto, warunki bardzo dogodne kupna.—Wiadomość u właściciela domu № 32, ulica Pańska. 3377

Urząd Starszych Zgromadzenia Czeladzi Mularskich,

zawiadamia niniejszem pp. Czeladzi, iż w d. 4 b. m., t. j. w Niedzielę, o godzinie 3-ej po południu, odbędzie się Sessja kwartalna, w mieszkaniu p. Karczmarskiego, w domu pod № 8, przy rogu ulicy Pięknej i Mokotowskiej. 3376



SZCZENIAK

5-cio-miesięczny, cały czarny, a końce łapek, ogonka i podbródek biały, wybiegł dnia 29 Maja z domu zwanego „Pałac Blanka“ przy placu Teatralnym; kto go odprowadzi do tegoż domu do Restauracji, otrzyma **rs. 1 nagrody.** 3404

Jarmark wełniany w Toruniu. r1367

Jarmark tutejszy odbędzie się d. 13 i 14 Czerwca. Znaczniejsze dowozy z prowincji i Królestwa Polskiego są spodziewane. Stacja telegraficzna na jarmarku. Telegramy adresować należy: „Thorn Wollmarkt.“ **Izba Handlowa okręgu Toruńskiego.**

Pracownia sztucznych kwiatów

M. HOFFMAN,

przy ul. **Nowy-Świat № 39,** w domu p. Lewentala, **przygotowała** znaczny **zapas kwiatów** na obecną porę. 1503r

Do wynajęcia umeblowane z fortepianem **TRZY POKOJE,** pokój dla służących i kuchnia, z dwoma wejściami, na parterze, na 3 lub 2 miesiące, od 10 Czerwca. Grzybowska № 21, mieszk. 2, od g. 10 do 6. 3374

Ulica Warecka № 7/1357, do wynajęcia zaraz na czas umówiony

Lokale umeblowane:

2, 4 i 5 pokojowy, z kuchniami i wszelkiemi wygodami, z oknami od ogrodów, lub pięknego, obszernego z kląbem kwiatowym dziedzińca. Przy lokalu 4-pokojowym oddzielny ogródek. Na żądanie może być stajnia i wozownia. Wiadomość u Rządcy. 3371

3380 Dystrybucja

z norymberszczyzną,

i materjałami piśmiennemi, do odstąpienia z całem urządzeniem. Wiad. Leszno 36, w Bazarze.

Potrzeba OSOBY 3387

porządnej, młodej, zamężnej, z mieszkaniem suchem, czystem i widnem, któraby przyjęła 2-tygodniowe dziecko do wykarmienia, z zastrzeżeniem, że jej dziecko umarło lub zupełnie piersią karmione nie będzie,—dziecko to codziennie będzie odwiedzane przez osobę upoważnioną. Tamże jest do umieszczenia Mamka młoda, zdrowa, z obfitym pokarmem. Wiadomość u stróża: ulica Szpitalna № 6.

Trójkę koni ruskich

z takąż uprzężą poszukuje się i 3370

LANDARĘ

Konie powinny byc (tarantas), mocno zbudowane, wytrzymałe dla jazdy bocznemi traktami i po błotnistym gruncie. Landara powinna być mocna, może być używana.—Życzący sprzedać takowe, zechcą złożyć swój adres w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. J. L. 4.

Do wynajęcia zaraz

2 pokoje z przedpokojem, umeblowane z usługą i samowarem, 1-e piętro. Wejście osobne.—Ul. Obożna № 3, mieszk. 4. 1-szy dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 1504r



Upoważniona przez Urząd Lekarski

Woda na piegi

plamy i liszaje nadająca najpiękniejszą cerę, za skutki której ręczę.—**Ulica Stare-Miasto № 16.** mieszkania 11, 1-sze piętro w oficynie.

3361 **E. GRABAU.**

Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany.

Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie **móli.**

TYNKTURA NA PLUSKWY

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne.

POWIDŁA INDYJSKIE

na **Myszy** i **Szczury,** od których natychmiast padają.

Bibuła, Lep i Talerzyki na Muchy, Proszek Perski,

poleca główny Skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej. № 25, obok Cukierni Ferrarego. 3326

Dobra BISKUPICE

z folwarkami **Żerosławice, Kowale, Zagórki, Grądy i lasem towarowym 90-włókowym Miedzew** w pow. Sieradzkim gub. Kaliskiej położone. Około 180 włók rozległości mające, ziemia pszenna, łąki dwukośne, sprzedane zostaną w drodze działów, przez licytację w d. 12 Lipca (30 Czerwca) w Kaliszu w gmachu Sądu Okręgowego odbyć się mającą. Obcy nabywca jest poszukiwany.—Bliższa wiadomość o warunkach i ulgach, u p. **Radoszewskiego,** w Nerze przez Łęczycę i Gostków i u **Stawiskiego** w Rembieszowie, przez Zduńską Wolę. 1501r

Letnie Mieszkanie

w Nowo-Mińsku, złożone z 3 pokoi i kuchni, z umeblowaniem i sprzętami domowemi, do wynajęcia na 3 miesiące, a mianowicie, od 1 (13) Czerwca do 1 (13) Września r. b.—Wiadomość w Nowo-Mińsku w domu P. John, naprzeciw Poczty. 3364

Kareta

3-osobowa, mało używana, za rs. 340, tudzież para koni, ogier i klacz źrebna powozowa do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Grzybowska № 34, zrana do 10 i od 4 do 6 po południu. 3325

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG—Miodowa Nr 10, 1-sze piętro, naprzeciw Sądu Okręgowego. r-753

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY I POŚCIELI
JANA JAWORSKIEGO,
dawniej W. MÜLLER i S-ka w Warszawie, Nowy-Świat 67,

zaopatrzony w Płótna krajowe i zagraniczne, Bieliznę stołową wszelkiego rodzaju i we wszystkich gatunkach, oraz Bieliznę gotową damską i męzką, Pończochy, Skarpetki i Pończoszki dziecinne.—Znaczny zapas Płócien angielskich w resztkach, po cenach bardzo nizkich.—Wielki wybór KOŁDER WATOWYCH od rs. 6 do 30 i wełnianych od rs. 3 do 20.—Magazyn przyjmuje Kołdry do roboty tak z własnych jak i z powierzonych materjałów.
Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą punktualnością.
r—1212

Pierwszorzędna Restauracja
w Hotelu Angielskim,
znana od lat kilkudziesięciu,
pozostaje pod osobistym moim kierunkiem.

Zakład wydaje **ŚNIADANIA gorące à la carte** od godziny 10 rano.

OBIADY stałe po rs. 1 i 1.50 od godziny 2-ej.

KOLACJE à la carte tak na salach jak i w gabinetach, w których dla uprzyjemnienia czasu, znajdują się fortepiany dla gości amatorów muzyki.

Piwnice zaopatrzone zostały we wszelkie **wyborowe gatunki WIN, Węgierskich, Bordoskich, Hiszpańskich, Szampańskich** najlepszych marek, **Reńskich** i t. p.—**Wódki i Likiery** francuzkie i inne, ze słynnych fabryk krajowych i zagranicznych, oraz **Porter** i **Piwo angielskie,** jak niemniej i **Piwa krajowe** z pierwszorzędnych browarów,—z czem polecam się łaskawym względom Szanownych konsumentów.

r—1427 **Tomasz D. Kosiński.**

Za 5 kop. 10 sztuk.

KURYER
Papierosy zwijane mocne,
jako zasługujące na szczególną uwagę, ze względu na swą **dobroć i taniość,** poleca
SKŁAD TABACZNY
pod firmą
A. L'ESPERANCE,
r—1405 ulica Rymarska № 8, w Warszawie.

Za 5 kop. 10 sztuk.
Za 5 kop. 10 sztuk.
Za 5 kop. 10 sztuk.

Nowo-otworzony Sklep pod firmą 3272
K. NEUMAN i S-ka,
62. MARSZAŁKOWSKA 62,
(od ogrodu Saskiego pierwszy sklep z lewej strony), poleca: **Wstążki, Koronki, Pióra, Woalki, Żaboty, Negliżyki, Kryzy, Krawaty,** oraz
BIELIZNĘ MĘZKĄ.—Ceny stałe umiarkowane.

Zakład Kuracyjny i Wodolecznica THALHEIM
przy kąpielach Landeck na Szląsku. r—956

Kompletna kuracja wodą zimną i gorącą.—Rzymskie, iryjskie, parowe, iglane i wszelkiego rodzaju sztuczne kąpiele. Bassen do pływania.

Kuracja elektryczna. Massaż. Kuracja mleczna.—Znane z wygód pensje.

Otwarcie d. 15 Kwietnia. Dr Med. ZINKEISEN, lekarski Dyrektor.

Znaczny rabat dla PP. Właścicieli domów i dla Administracji
rulon 14 łokci **OBICIA PAPIEROWE** od 10 k. do rs. 1.20

z fabryki „Victoria", zalecają się doskonałym gatunkiem papieru zupełnie niebibulastego, staranuością wykonania, doborem, trwałością kolorów i cenach przystępnych.—NB. **Fabryka „Victoria' nie używa wcale Farb Anilinowych,** które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę ważną i kosztowną niedogodność, że rozkładają się zbyt prędko pod wpływem światła i wilgoci.—**Skład w Warszawie do 1-go Lipca r. b. w Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berga № 16.** r—1277

Koncessjonowane przez Rząd Biuro
Realizacyj Dokumentów Pieniężnych
L. GRUŻEWSKI i S-ka,
Marszałkowska Nr 75, po 8 Lipca Długa Nr 53.

Nabywa weksle, rewersy, rachunki kupieckie i wszelkie dokumenta pieniężne. Sprawy w sądach z oddanych dokumentów biurowi, przeprowadza na żądanie swoim kosztem.

Mając rozgałęzione stosunki, przyjmuje wszelkie dokumenta pieniężne tak w Cesarstwie jak i w Królestwie. Biuro otwarte każdodziennie oprócz Niedziel i Świąt, od godziny 9 rano do 2 i od 4 do 6 wieczór. r—1428

MATTONIEGO
—966— **ŻELAZISTE -SÓL BŁOTNA / -ŁUG BŁOTNY** z trzęsawiska pod **Franzensbadem**

Dogodny środek dla **KĄPIELI BŁOTNYCH**
Środki do kąpieli **Stalowych** i **Solankowych**
Mattoni & Co., Franzensbad (Austrya).
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Hôtel d'Angleterre w Berlinie
W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."
—3r98 Właściciel, **Rud. Siebelist.**

—645—
WINO DEFRESNE Z PEPTONĄ
(Toniczno-Pozywne)
Wino szczególniej przyjemnego smaku używa się najczęściej przeciw :

Niesmakowi,	**Brakowi apetytu,**
Zbyt szybkiemu wzrostowi,	**Chorobom kiszkowym,**
Rozrzedzeniu krwi,	**Konwalescencij, Chorob.nerwowym**
Bladej cerze,	**Suchotom płucnym.**

Doza : Pół kieliszka zwyczajnego przy deserze

PEPTONA DEFRESNE (MIĘSO ROZPUSZCZALNE)
PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYZKICH
Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878
Doza : 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie.
DEFRESNE, Aptekarz Iej klassy w Paryżu **WYNALAZCA PANKREATYNY**
Sprzedaje się w głównych aptekach.

W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego.

PIEKARNIA

w jednem z większych miast do odstąpienia. Wiadomość Kanonja № 6, na dole. 2996

Z powodu zmiany interesu do wynajęcia

Pralnia

z całem urządzeniem w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą.—Wiadomość; Chmielna 32, róg Marszałkowskiej, z wodociągiem i zlewem. stróż wskaże. 3260

W Alejach Ujazdowskich przy ul. Instytutowej otworzony został w miejsce dawniejszej cukierni Szczerbińskiego nowy zakład p.f.

„BIELAWA"

3331

Oprócz wszelkiego rodzaju mleczywa, kawy, herbaty i czekolady, można tu dostać różnych przekąsek i napojów, jako to: wódek, piwa w najlepszym gatunku a nawet win rozmaitych.

Wyprzedaż niżej kosztu

pozostałych po zwinięciu magazynu Kapeluszy damskich.—Chłodna № 58, m. 35. Tamże wiadomość o piekarni do sprzedania na prowincji, od 11 do 3. 3355

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps,

Długa № 23, (Eldorado).

Paryżanka nowo-przybyła, młoda z muzyką, życzy natychmiast posady. 3334



Koń kary

3251

lat 7 do sprzedania, w pułku Litewskim lejb gwardji.—Widzieć można każdodziennie od godz. 9 rano do 1 po południu.

PANNA

uzdatniona do kapeluszy, potrzebną jest zaraz na wyjazd do Kiszyniewa.—Bliższa wiadomość w fabryce kwiatów p. A. Krajewskiej, Trębacka № 1. 3352

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka polka, z językiem francuzkim lub niemieckim, potrzebna do dwojga początkujących dzieci, na wieś. Zgłosić się listownie pod adresem: Korwin w Słowikach przez Kozienice. 6490

Bona niemka z bardzo dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku zaraz. Wiad.: Stare-Miasto № 26, piętro 2 od frontu. 6593

Uczeń potrzebny jest do cukierni Górskiego, ulica Przejazd № 9. 6546

Osoba w pewnym wieku, była obywatelka, poszukuje miejsca do dozoru dzieci lub słabej osoby, albo do towarzystwa. Dowiedzieć się można ul. Krucza № 4, m. 13. 681

Osoba młoda, wykształcona, przybyła z zagranicy, poszukuje zajęcia do dzieci lub do towarzystwa. Tamże jest osoba poszukująca zajęcia do zarządu domu. Ul. Obożna № 1, mieszkania 16. 6522

Uczący się w Akademji (Petersburskiej) inżynierów, dróg i mostów, poszukuje zajęć Nauczyciela, na letnie miesiące, w mieście lub na wsi. Kilkoletnia praktyka. Żórawia 15, mieszkania 40. 666

Bona potrzebną jest do dzieci, umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod № 27, mieszkania № 8, od godziny 9 zrana do godziny 12. 6680

Nauczycielka polka, potrzebna jest w gub. wołyńską, z konwersacją francuzką i niemiecką, oraz z dobrą muzyką. Sienna 9a, mieszk. 6, od 12 do 4. 6679

Przysposabia do egzaminów i udziela lekcyj realista, posiadający świadectwo z 6-ciu klas. Bednarska № 5, m. 5. 6635

Niańka średniego wieku, potrzebną jest do dziecka 4-miesięcznego. Ulica Warecka № 7, mieszkania 24. 6687

Niemka wykształcona, z patentem, wysoką muzyką i dobremi rekomendacjami, poszukuje lekcyj za stół i mieszkanie, albo demi-place, w domu prywatnym lub na pensji. Wiad.: Królewska № 1, stróż wskaże. 6662

Posady i prace.

Przepisywanie tanio. Pismo piękne i czytelne, zgłaszać się proszę: Zgoda 6, mieszkania 8. 645

Panny z pensją rs. 15 miesięcznie, kompletnie uzdolnione do szycia garderoby dziecinnej, potrzebne są; także i podręczne. Ul. Niecała № 12a, mieszk. 15. 6353

Panny potrzebne są, do krawieczczyzny damskiej i Panienki do nauki. Hoża № 8, mieszkania 5. 674

Panny potrzebne są do nauki, które oprócz bezpłatnej nauki, pobierać będą przyzwoite wynagrodzenie. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, w Sklepie „Wanda." 652

Panny potrzebne są do roboty sukien i okryć, zdolne i do nauki, przyjmuję ze wszystkiem za opłatą, także uczę kroju. Ul. Nowy-Świat № 60. — Barcicka. 6440

Osoba młoda, poszukuje miejsca Sklepowej u Piekarza, z kaucją rs. 50, lub też gdzie do zarządu domu, obeznana z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, znająca się na kuchni, praniu, prasowaniu, szyciu i opieką małych dzieci, z dobrą rekomendacją. Adresa proszę składać w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. M. 6584

Szwaczka uzdolniona potrzebną jest zaraz do domu prywatnego. Orla № 9, w podwórzu na prawo, na 3 piętrze. 6602

Panny zdatne i podręczne potrzebne są zaraz do krawieczczyzny damskiej, tamże może być przyjętą panienka do nauki ze wszystkiem. Nowy-Świat № 58, m. 12. 6705

Uczeń potrzebny od lat 14. Wiadomość w Składzie Zegarmistrzowskim Nowy-Świat № 57. 6707

Sklepowa i uczeń potrzebni są zaraz do magazynu galanteryjnego J. Pruszkowski, Marszałkowska № 59. 6665

Człowiek młody przybywszy w tych dniach do Warszawy, potrzebuje obowiązku w księgarni lub w innem miejscu, z dobremi świadectwami, znający języki polski, ruski i niemiecki. Wiadomość Długa № 30. 690

Pisarz przybyły z prowincji, kawaler z dobremi świadectwami, poszukuje zajęcia przy fabrykach tabacznych lub cegielniach, albo browarach lub innych zakładach. Proszę adres: ul. Bednarska № 6, m. 27. 6674

Panny potrzebne są zaraz do sukien. Wiadomość Karmelicka 14, 2 piętro od frontu.

Urzędnik były z prowincji, znający dokładnie język rosyjski, polski i buchhalterję, poszukuje posady w kantorach kupieckich, u rejenta, adwokata, w składach hurtowych wódek i dystylarniach. Adres Marszałkowska № 34, mieszkania № 8. 6645

2 Panny potrzebne są do szycia bielizny, uzdatnione, za dobrem wynagrodzeniem.—Ulica Erywańska № 1, 2-gie piętro. 6685

Panienki potrzebne są do wykończania pończoch. Krak.-Przed. № 16, w pracowni.

Sklepowa potrzebna do sprzedaży pieczywa, kaucja wymagana. Wiadomość bliższa: Nowy-Świat № 32, m. 16, od g. 9—10 rano.

Panny potrzebne są zaraz do stałych zajęć, kompletnie uzdolnione do maszyny Wheelera i Wilsona, oraz obeznane z tamburkami, jak niemniej do zajęć podręcznych i do nauki. Wiadom. w fabryce: ulica Pańska № 22, codziennie od godziny 9 rano do 12 w południe. 6629

Panny podręczne do sukien, potrzebne są zaraz. Ulica Zgoda № 1, mieszk. 21, wprost ulicy Przeskok. 6632

Maszynistka umiejąca dokładnie szyć na Singera maszynie, podręczna Panna do kapeluszy i do sukien, potrzebne są natychmiast do magazynu paryzkiego, Królewska 25.

Niemka rodowita, znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca zaraz. Ulica Hr. Berga № 9, mieszk. 4, oficyna, 1-sze piętro. 6686

Uczeń wyznania chrześcijańskiego, potrzebny jest zaraz do kantoru. Język niemiecki i ładny charakter pisma wymagalne. Wiadomość w sklepie optycznym Gerlacha, ulica Krakowskie-Przedmieście. 6708

Panna podręczna potrzebna jest do krawieczczyzny. Złota № 18, m. 22. 6670

Uczeń do cukierni potrzebny jest, ul. Leszno № 28, dobrej konduity, w wieku lat 13—14, z prowincji, umiejący dobrze czytać i pisać. 6671

Osoba młoda poszukuje miejsca do zajęcia się kuchnią i opieką. Aleksandrja № 8, m. 16.

Panna potrzebna jest do roboty do zakładu galanteryjnego, taka co już robiła gdzie przy pudełkach. Nowy-Świat № 56. 6640

Panny podręczne potrzebne są zaraz do pracowni sukien H. Michniewskiej. Ulica Leszno № 7, mieszkania 9. 6649

Panny potrzebne są do krawieczczyzny, szyjące na maszynie Singera i do nauki. Ul. Nowolipie № 20, mieszk. 7. 6637

Kupno i sprzedaż.

Mebli garnitur do sprzedania. Senatorska № 2. Wiadomość u rządcy domu. 6437

Suknia paryzka adamaszkowa, mastique, zupełnie świeża, do zbycia tanio. Warecka № 1, mieszkania 7. 6547

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 6510

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 6130

Meble mało używane do sprzedania: Garnitur angielski, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, łóżka, szafka do bielizny; tremo, lustra, biurko, szeslong, kredens masiv orzechowy, stół jadalny, konsolki do kart, kozetka z 6-ma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 6442

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, bordo rypsem kryty, 2 szafy z amerykańskiego orzecha, 2 stoliki konsolkowe, tremo angielskie, biurko duże, kredens szabowany, szafki do bielizny, 2 łóżka, stół jadalny z krzesłami, 2 etażerki, wieszadło stojące, firanki z gzemsami. Twarda № 8A, wprost Marjańskiej, w nowym domu, stróż wskaże.

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę: palto aksamitne zupełnie nowe, dolman kaszmirowy i suknia czarna jedwabna, bardzo mało używana. Elektoralna № 30, m. 7, od godziny 10—6. 6597

Książek francuzkich kilkaset; Obrazów 7. Tamka № 13, mieszkania 7. 6669

Wałachów para siwo-jabłkowitych, rosłych powozowych, z chomontami angielskiemi do sprzedania. Marszałkowska № 22, stróż wskaże. 6585

Mebli 2 garnitury, sofa, otoman, Szeslong, jest do sprzedania u Tapicera, ulica Elektoralna № 7a. — Tamże przyjmuje się do przerabiania Meble, które zabezpieczają się od móli. przerabianie materacy, krojenie pokrowców i t. p. Roboty wykończają się starannie, po cenach bardzo przystępnych i na czas umówiony, tak u siebie jak i po domach prywatnych. 6476

Pianino czarne, zagraniczne, o 7-miu okt. do sprzedania. Złota № 2 lit. A, m. 5. 6471

Bardzo tanio! Meble do sprzedania, 2 garnitury, bardzo gustowne, szeslong skórą kryty, 2 lustra do salonu i toaletka. Elektoralna № 29, I-e piętro. 6416

Mebli 2 garnitury, szeslongi urzędowej roboty. Leszno № 15, u tapicera. 6333

Mebli garnitur orzechowy, rzeźbiony, ponsową materją kryty, składający się z 2 kanap, 2 stołów, 6 foteli, 6 krzeseł i lustra, za rs. 450, pianino palisandrowe Debaina za rs. 250, oraz zegar bronzowy i dwa takież kandelabry o 7 świecach każdy, za rs. 125 do sprzedania. Wiad.: Chmielna № 21, m. 12.

Do sprzedania: Kredens, 12 krzeseł, stół i zegar, wszystko eleganckie i w doskonałym stanie. Wiadomość: Nowy-Świat N 28, mieszkania № 5. 6345

Do sprzedania z powodu zmiany lokalu Meble z salonu, oraz inne rzeczy. Plac św. Aleksandra № 16, 1-sze piętro, od godz. 8 rano do 12 i od 4—6 po południu. 6498

Meble do sprzedania za umiarkowaną cenę: kredensa, szafy do garderoby i szafki do bielizny, stoliki do kart, krzesła rzeźbione dębowe, stoły jadalne, kanapy i fotele rozmaite, używane i nowe. Wiejska № 12, mieszkania 2. — A. Tyszka. 6400

Meble z 3-ch pokoi zostawiono z powodu wyjazdu do sprzedania, u stróża domu № 27 przy ulicy Nowogrodzkiej, można nabyć na miejscu bardzo tanio. 6503

Do sprzedania: Kredens, 12 Krzeseł, Stół bilardowy, wszystko dębowe, z ozdobnemi rzeźbami, amatorskie, przy ulicy Pańskiej № 24 lit. A, mieszkania 13. 669

Do sprzedania: Amerykan mało używany, może być na jednego i parę koni. — Potrzebny jest Powóz, faeton porządny. Wiadomość w Kiosku, róg Brackiej i Chmielnej.

Maszyna Singera, mało używana, do sprzedania. Marjańska № 11—4. 670

Fortepiany nowe, są do sprzedania najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz przyjmuje się wszelkie reparacje Fortepianów, z różnego rodzaju mechanizmami. Krak.-Przedm. № 2, w Fabr. Fortepianów, J. Janiszewskiego.

Fortepian palisandrowy, o siedmiu oktawach, z blatem metalowym i pięcioma szprejcami, krótkiego fasonu, zupełnie nowy, oraz Pianino do sprzedania. Ulica Śliska № 16, mieszkania 2. 664

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, funt po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elektoralna № 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwera, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierzputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Mebli garnitur do sprzedania: Szafa do ubrania, szafka do bielizny, biurko, konsolki, tremo, lustro, kredens, stół jadalny, szeslong, fotel, zegar. Szpitalna № 2, mieszk. 6, od 10 do 7 wieczór. 6561

Jest do sprzedania: Kanapa mahoniowa, łóżko, szafa, komoda, umywalnia jesionowa, suknia jasna, popielata, zupełnie nowa; widzieć można do godz. 1-ej. Ulica Zielna № 7 lit. A, mieszkania 5. 6484

Do sprzedania zaraz: Pianino za rs. 210, oraz biurko, komoda, szafa i sprzęty kuchenne. Wiadomość przy ul. Złotej w domu № 18, m. 10, codzień od g. 1—3 z południa.

Do sprzedania: Wolant parokonny, silnie zbudowany, używany, za cenę przystępną; znaki firmowe po 5 i 8 łokci długie; dla pp. stelmachów 32 sztuk desek topolowych ½ cal. grubych, 28 cali szerokie, 9 łokci dług., na tafle zdatnych. Wiadomość: ulica Śliska № 44, u właściciela domu. 6452

Do sprzedania szafy sklepowe i bufety, oraz potrzebny jest kucharz do objęcia kuchni na siebie w restauracji. Hoża № 3.

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne w wielkim wyborze. Marszałkowska № 57 Skład bielizny mężkiej J. Billing. 454

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla"; ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. 6265

Do sprzedania: Stół, 6 krzeseł dębowe, rs. 43; szeslong, 2 napoleonki, stolik damski rs. 110; lustro, złocone ramy rs. 50; maszyna do szycia Wheellera Wilsona rs. 20, komoda rs. 10, szafka rs. 8, szafka, kuchenna rs. 3, łóżko żelazne rs. 5, samowar, tacka rs. 10; stolik dębowy rs. 7, szafa rozbierana rs. 45, lampa stołowa rs. 8, pierścień ze szmaragdem rs. 30, zegarek hebanowy, damski rs. 25. Karmelicka 14 nowy, 2 piętro, gdzie pracownia, od 10 do 3, w Święta od 3 do 5. 6194

Do sprzedania Fortepian petersburskiej fabryki, Eberharda, o 7 oktawach, i szyldy. Wiadom.: Nowy-Świat № 1, m. 4. 6360

Do sprzedania w każdej chwili garnitur mebli salonowych, mianowicie: 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, 3 lambrekiny do okien, 3 gzemsy złocone do firanek, 2 konsole z marmurowemi blatami, 3 lustra w ramach złoconych, meble wszystkie mahoniowe, kryte utrechtem, koloru cardinal, używane. Nadto z jadalnego pokoju 18 krzeseł dębowych. Adres: Wierzbowa № 2, dom p. Wernera, 2-gie piętro od frontu, mieszk. № 4. 6660

Szparagi po kop. 60 i 75 kopa w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka № 36. 6668

Fortepian krótki, o 7 oktawach, rs. 230, oraz Fortepian mahoniowy rs. 46, do sprzedania. Stare-Miasto № 8, mieszk. 6. 6612

Wózek resorowy, o 3-ch kołach, dla chorego, maszyna do szycia nożna i kuchenka naftowa o 4 płomieniach, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania bardzo tanio. Aleja Jerozolimska № 36, lokal 3, piętro 1.

Pianino paryzkie fabr. Klippfa, palisandrowe, jest do sprzedania u fortepianisty F. Nowickiego, ul. Marszałkowska № 8, m. 15.

Fortepian o 7 oktawach, krótki, jest do sprzedania za rs. 160. Senatorska № 6, u fortepianisty Millera; przyjmują się reperacje i strojenia fortepianów. 6573

Tokarnia mała żelazna ze suportem rs. 50, dwie szafy sklepowe rs. 15. Ulica Świętokrzyzka № 3, mieszkania 3. 6631

Jest do sprzedania: Garnitur Mebli mahoniowych, misternej roboty, a la rokoko, kryty jedwabną brokatelą, oraz 5 portjer z tejże samej brokateli, dywan, duży francuzki, żyrandol, obrazy olejne stare, kufry, wanna cynkowa do kompieli, stół duży; oraz garnitur mebli mahoniowych, wełną kryty. Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, mieszkania № 9. 6634

Jest do sprzedania Brama do wozowni, prawie nowa, okuta kompletnie, z futryną lub bez takowej, oraz do wynajęcia 2 Pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, w domu pod № 13a, przy ulicy Złotej. 6642

Krajobrazy dwa duże, szkoły dawnej flamandzkiej, są do sprzedania. Ulica Hoża № 12 A, mieszkania 3. 6661

Maszyna jest do sprzedania Wheelera Wilsona, za bardzo przystępną cenę. Ul. Miodowa № 12, mieszkania 10. 6694

Fortepian Kralla i Seidlera, o 7 oktawach rs. 240; drugi o 6 okt. rs. 55; Szafa do sukień rs. 43; Stół jesionowy rs. 10. Chmielna № 26, m. 19, od 2 do 6. 6695

Do sprzedania: Garnitur Mebli mahoniowych, krytych adamaszkiem, koloru bordo, składający się: z kanapy, sześciu krzeseł, 2 foteli, 1 stołu i 2 portjer, za przystępną cenę. Wiad. Niecała № 5, mieszk. 2. 6697

Amerykan najnowszego fasonu, do sprzedania. Wiadomość: ul. Śliska № 3. 686

Fortepiany do wynajęcia od 2 do 5 rubli miesięcznie. Hoża № 11, m. № 22. 689

Mundur wojskowy jest do sprzedania, w Sali Licytacyjnej, za cenę bardzo przystępną. 688

Do sprzedania Klaczka skaro-gniada, wierzchowa, wzrostu średniego, dobrze ujeżdżona. Wiejska № 1. 6592

Kassa ogniotrwała, prawie nowa, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Nowy-Świat № 19, mieszkania 3. 6542

Kwity lombardowe, złoto i srebro nabywam. Elektoralna № 23, mieszk. 4. 6684

Wina francuzkiego białego (graves) 50 butelek, dywan Smyrna, żelazne łóżka na sprężynach, wózek dziecinny i inne rzeczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 21, mieszkania 15. 6683

Do sprzedania: Sukuia wełniana koloru prune, z atłasowym stanikiem (nowa), suknia jedwabna popielata i szafa do sukien składana. Nowy-Świat № 43, 3 piętro. 685

Do sprzedania meble z dwóch pokoi: z salonu i sypialnego, kanapa, kozetka, 2 fotele, 6 fotelików, dwie pary portier, dwa lambrekiny, szeslong, 4 szofejz i 1-na para portier, wszystko kryte Szerszem. Ulica Marszałkowska № 37, m. 6, 2-gie piętro. 6652

Suknia czarna kaszmirowa, prawie nowa, Dolman syberynowy, Znaki do fabryki kwiatów nowe bez firmy, Maszyna Wheelera mało używana, Etażerka i Salaterki z kryształu rubinowego, różne inne przedmioty kryształowe. Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszkania № 11. 6658

Mebli Garnitur orzechowych do salonu, biurko, szafa do sukień, szafka do bielizny, tremo, lustra, konsolka do kart, bibljoteczka, kredens, lampa, zegar stołowy, stół jadalny, tualetka, kandelabry do sprzedania. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 6700

Do sprzedania: Łóżka z francuzkiego orzecha, Garnitury czarne i Stoły. Ulica Browarna № 20. wiadomość u stolarza. 6706

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Wielka, naprzeciw № 13. 6623

Rs. 2,000 jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość: Twarda № 24a. m. 8. 6610

Sklep Wiktuałów z zapasem towaru, mieszkaniem taniem, w dobrym punkcie, targ dobry, do sprzedania z powodu słabości.— Wiad. w miejscu: ul. Pańska № 33. 6583

Dystrybucja z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz. Nowy-Świat № 30. 6577

Dystrybucja jest do odstąpienia zaraz, z powodu zmiany interesu, razem z mieszkaniem. Ul. Świętokrzyzka № 37. 6614

Majątek ziemski do sprzedania, przy kolei Nadwiślańskiej położony, z lasem i łąkami, razem włók 83, bez pośrednictwa. Wiadomość: Leszno № 18, mieszk. 22, do 12-tej rano i od 4—7 po południu. 5670

2 Magle wiedeńskie do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 4. 6517

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pąk, Skrzyń, Pudełek. Waliców № 1. 636

Sklep dystrybucyjny, dobrze procentujący na pryncypalnej ulicy do sprzedania dla kobiety pojedyńczej, z mieszkaniem. Wiadomość w kiosku w Ogrodzie Saskim. 676

Sklep wiktuałów, w jednych rękach trzymany lat 9, z ważnej zmiany interesu do odstąpienia. Tamka № 16. 677

Rs. 12,000 i 6,000 potrzebne są na 1-sze №№ hypotek miejskich. Wiadom. w kancelarji p. rejenta Kietlińskiego, w sądzie Okręgowym. 6549

Rs. 5,000 do wypożyczenia od 1-go Lipca. Wiadomość w kancelarji rejenta Aleksandrowicza, Miodowa w gmachu Sądu Okręgowego. 6563

Zakład Felczerski, egzystujący od lat 30 przeszło, jest do odstąpienia za przystępną cenę. Wiadom.: ul. Freta № 359. 6506

Sklepik wiktuałów, oraz 2 Magle do sprzedania lub też do wydzierżawienia na lat 3. Ulica Świętojańskn № 11. 6487

Handel wiktuałów do sprzedania, gdzie sprzedaż chleba z młyna bankowego. Ulica Miedziana № 13. 6502

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, elegancko urządzony, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania zaraz; komorne 100 rs. rocznie, kontrakt 2-letni. Pańska № 38, drugi dom od Twardej. 6526

Magle każdego czasu do sprzedania. Jerozolimska № 11. 693

Dom z oficyną, drewniane, na Nowej-Pradze, do sprzedania na dogodnych warunkach, przynoszący około 700 rs. dochodu.— Wiadomość u właściciela przy ulicy Strzeleckiej № 29. 6103

Handel Wiktuałów jest do odstąpienia, z towarem lnb bez tegoż, z powodu zmiany interesów. Komorne bardzo tanie. Ulica Ogrodowa № 63. 667

Wspólnik potrzebny z kapitałem od rs. 750, do interesu bardzo korzystnego, przy obozach warszawskich. Adres: E. M. № 19, post restant w Warszawie. 6463

Rs. 3,000 potrzebne są zaraz na spłacenie takiejże sumy, umieszczonej na domu murowanym zaraz po towarzystwie. Wiadomość w składzie farb p. Bieleckiego przy ulicy Chłodnej № 8. 6465

Zakład wynajmu ekwipaży do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 28, mieszkania 3, rano do godz. 10 i wieczorem od godz. 5—7 codziennie. 6279

Suma rs. 5,000 jest do umieszczenia, na pierwszy numer hypoteki domu murowanego. Wiadomość: ulica Nowiniarska № 8. u Rządcy domu. 6676

Ogród fruktowy jest do sprzedania łokci □ 20,000, fron. 74 łokci, zdatny pod budowlę, może być podzielony i na mniejsze części. Wiadomość: ul. Wolska №. 36, m. 4, w godzinach popołudniowych. 6651

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Miedziana № 9.

Kawiarnia wraz z piekarnią jest do odstąpienia w targowem miejscu. Wiadom. Grzybowska № 27, u P. Klopferta. 6677

2 Magle wiedeńskie są do sprzedania z ładnem mieszkaniem, z powodu bardzo nagłego wyjazdu. Wiadomość: Chmielna № 33.

Sklep z naftą, mydłem i t. p. artykułami, jest do sprzedania w dobrem miejscu, za przystępną cenę. Tamże Maszyna Singera do sprzedania, mało używana. Wiadomość: ulica Śliska № 44, mieszkania 1. 6691

Sklep wiktuałów egzystujący od lat 20-tu, jest do sprzedania. Świętokrzyzka № 19.

Folwark rozległości 10 włók, jest do sprzedania. Bliższa wiad.: Krucza № 1a, m. 7. 6666

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Browarna № 7. 6639

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ulica Ogrodowa N 5. 6656

Traktjernia od lat 20 egzystująca, jest do odstąpienia. Wiadom. w sklepie piekarni Krakowskiej, ul. Bednarska № 14. 6648

Lokale.

Salon i pokój do wynajęcia, umeblowane, z usługą, samowarem. Wiadomość: Zielna № 5, mieszkania 7. 6467

Sklepy i Lokale do wynajęcia obok kolumny Zygmunta. Podwale № 2. Wiadomość na miejscu. 6118

Mieszkania letnie, Grochów, 2, 3. 4 pokoje z kuchniami. Komunikacja udogodniona. Wiadomość: Krak.-Przedm. № 77, mieszkania 6, codziennie od g. 4—6 po poł. 6267

Trzy Stajnie na 30 koni, dwie Wozownie, Lokal na szynk i bawarję, dawno egzystujące, kilka Lokali małych, cena przystępna. Wiadomość: Twarda 42, mieszkania 3, od godziny 11 do 1 po południu. 6335

Sklepy i składy są do wynajęcia w każdym czasie, przy rogu ulicy Elektoralnej i Zimnej № domu 793, nowy 13. Wiad. w miejscu.

2 Pokoje duże od frontu z balkonem, przedpokój, kuchnia z wodą i zlewem, zachowanko, waterklozet, piwnica i góra wspólne do wynajęcia od Ś-go Jana, za rs. 250 rocznie. Ulica Marjensztadt № 1 lit. A. mieszkania 8. 6552

Mieszkanie letnie w Jabłonnie. Do wynajęcia jeden pokój z osobnem wejściem; może być ze stołem. albo wspolną kuchnią. Wiadomość Sienna 15, mieszk. 19. Tamże mieszkanie do odstąpienia na 3 miesiące, za bardzo przystępną cenę. 6559

Zaraz do wynajęcia salon i dwa pokoje z meblami, do 1-go Września r. b. Wiadomość: ulica Wierzbowa № 3, w Restauracji.

Mieszkanie z meblami do najęcia zaraz 1-sze piętro: 5 pokoi, salon z balkonem, od frontu, przedpokój i kuchnia. Ul. Szpitalna № 10, mieszk. 3. Widzieć można od godziny 12—3. 6540

3 Pokoje umeblowane, razem albo pojedyńczo, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Mazowiecka № 4, wiadom. u szwajcara. 6537

Od 1 Lipca r. b., przy ulicy Szpitalnej pod № 10, na 2-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia mieszkanie, składające się z 5 pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni, wygódki, piwnicy i góry wspólnej. Wiadomość tamże u właściciela domu. 6447

Na czas, od 1 Czerwca do 10 Lipca: oddaje się 3 Pokoje z kuchnią, umeblowane, razem lub pojedyńczo. Marszałkowska 6a, mieszkania 8. 661

Dla szukających w mieście świeżego powietrza! Mieszkanie na 1-m piętrze, z pięknym widokiem na ogrody, w domu przy ulicy Nowogrodzkiej № 33, blizko Marszałkowskiej, z powodu nieprzewidzianego, jest do odnajęcia od Ś-go Jana r. b., składa się z pięciu pokoi, z wszelkiemi wygodami, cena roczna rubli 700. 6322

Pokój od frontu, na 1-m piętrze, z meblami, może być i z życiem dla osoby płci żeńskiej, może być i dla przyjezdnej na kurację. Ulica Aleksandrja № 16, stróż wskaże. Tamże wiadomość o letniem Mieszkaniu, 4 wiorsty od stacji dr. żel. Nadwiślańskiej Płudy, w ładnej miejscowości. 6085

Suteryna duża, sucha, widna, oświetlona gazem, w której się znajduje warsztat ślusarski, jakoteż i mieszkanie na 1-m piętrze jest do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Piwnej № 112/11. 6470

Do wynajęcia Mieszkanie przy ul. Furmańskiej № 6/2699, na 1-m piętrze, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, drwalni i piwnicy, góra wspólna z ogródkiem. Wiadom. u gospodyni. 6500

Kuźnia, stajnie i wozownie, do wynajęcia. Nowolipie № 59. 6516

Mieszkanie letnie, domek sam w sobie, trzy pokoje i kuchnia, w sosnowym lesie, blizko rzeki, przy stacji Otwock, kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość w bufecie na stacji.

Sklepy, składy i piwnice ogromne, do najęcia na Krakowskiem-Przedmieściu. Wiadomość: Sienna № 9a, mieszk. 5, od godziny 1-szej do 3-ciej w południe. 6439

Lokal do wynajęcia od 1 Lipca, w domu pod № 8, przy ulicy Erywańskiej, składający się z 8 pokoi frontowych, dwóch kuchen, przedpokoju, który może być podzielony na dwa lokale, t. j.: na 5 i 3 pokoje z kuchniami; pod № 25, przy ulicy Królewskiej, Sklep z pokojem i kuchnią; tamże stajnie i wozownie wygodne. Wiadomość na miejscu u stróżów domów. 6358

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w Alei Jerozolimskiej № 24: 6 pokoi i na Zielnej № 7 A, pokoi 8, 6 i 5. 6417

Złota № 9 lit. A, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Pokoi 5, 4, 3, 2 i 1 pokój. 6418

Lokale różne są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., wygodne, suche, ciepłe, z widokiem na Wisłę i ogrody. Dobra № 10, od Tamki.

Do wynajęcia na parterze umeblowane 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami, do Listopada, Nowy-Świat № 39, m. 11. Tamże potrzebna Bona polka, lat średnich, doświadczona przy dzieciach, na wyjazd do zachodniej gubernji. 6070

Mieszkanie z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia z dwu-letnim kontraktem, z meblami lub bez. Wiadomość na miejscu w gmachu teatru pod filarami, od Nowo-Senatorskiej, mieszkania № 17. 6461

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., pięć Pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, wraz ze stajnią i wozownią lub bez takowych, w domu № 15, przy ulicy Miodowej. 6308

Warsztaty po rs. 200, 300 i 350, do wynajęcia od kwartału. Chłodna № 10. 6236

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ul. Chłodnej № 6: Warsztat stolarski za rs. 350, stajnia z wozownią i mieszkania po 2 pokoje i kuchnie. Wiadom. u właściciela. 6398

Pokój do najęcia znraz z meblami i osobnem wejściem. Ul. Piekarska № 5, 2-gie piętro od frontu. 6675

Stajnia na 10 koni, wozownia może być i na krowy, mleczarni brak w tych stronach, mieszkanie i inne dogodności gospodarskie w dziedzińcu obszernym z ogrodem, do najęcia od 8 Lipca r. b. pod № 33 przy ulicy Złotej. 6664

Lokale tanie i wygodne, do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Dobrej № 1, róg Tamki: trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze z balkonem; takiż lokal na 2 piętrze; 2 pokoje z kuchnią i alkową na 1 piętrze.

Lokalu poszukuje się na warsztat obszerny, w blizkości Grzybowa. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. L. O. 6638

Mieszkanie umeblowane, 3 albo 2 pokoje do wynajęcia z usługą. Nowogrodzka № 3, mieszk. 15, w prawej oficynie. 6646

Salon i pokój sypialny, łazienka, przedpokój z oddzielnem wejściem, umeblowane, do wynajęcia miesięcznie. Wiadom. bliższa: Nowy-Świat № 38, m. 23, od g 4—5. 6654

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ul. Prostej № 4, 2-gi dom od ul. Twardej, różne Lokale w dobrem położeniu przy ogrodzie, od 90 do 220 rs. rocznie, ze zlewem, wodociągiem, komórkami i piwnicami. 6690

Osoba pewna, potrzebująca przepędzić wakacje w Warszawie, przyjęłaby obowiązek dozoru mieszkania bezpłatnie. Powołując się na rekomendację rządcy domu i mieszkańców tegoż. Adres: Marszałkowska № 34, mieszkania 8, od godziny 3—5. 6644

Mieszkanie letnie, odległe o wiorstę od przystanku kolei Nadwiślańskiej „Płudy," po dwa pokoje z kuchnią, w ogrodzie dotykającym do lasu sosnowego, za rs. 45 i za większą i mniejszą cenę, przez sezon letni. Miejscowość Michałówka, wiadomość na miejscu P. Fietka. 6696

Pokoje trzy do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, za rs. 320 na rok. Wiadomość: ulica Żórawia № 17, u stróża Jana. 6702

Pokój obszerny, blizko Ogrodu Saskiego, z meblami lub bez, do wynajęcia każdego czasu, dla osoby pojedyńczej. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, domu № 5, w bramie na 1-m pietrze: 6704

Doniesienia rozmaite.

Kapelusze, czepeczki, żaboty, kryzy, kołnierze przyjmuje do roboty Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska № 4. 322

Przyjmują się do wykonania i skopiowania wszelkie techniczne rysunki i ozdobne nadpisy. Tamże są do sprzedania stare olejne Obrazy. Wspólna № 30, m. 16. 6419

Skład wyrobów tabacznych J. Rosenbluma, przy ulicy Nalewki egzystujący, przeniesiony został do domu p. Feinkinda, także przy ul. Nalewki № 24, obok domu p. J. Hocha.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż z dniem dzisiejszym filję moją przy ulicy Elektoralnej pod № 31 egzystująca w zupełności zwijam i od dzisiejszego dnia posiadam tylko wyłączny skład główny jak dotychczas przy ulicy Nalewki pod № 7, z wielkim wyborem materjałów aptecznych i farb, z któremi mam honor polecić się.—Z uszanowaniem Henryk Welt.

Majówki. Wygodne powozy za przystępną cenę do wynajęcia. Marszałkowska 28. 6278

Rządcy dóbr i domow, Ekonomi, Leśnicy, Gorzelani, Buchhalterzy, Magazynierzy, Technicy, Mechanicy i t p., oraz wszelka obojej płci służba do pomieszczenia; lokale i sklepy w mieście, a mieszkania letnie po za miastem, do wynajęcia, wszelkie komisy i zlecenia do załatwienia; w Biurze komisowem kaucjonowanem J. Fedeckiego Miodowa № 3, a filja Nowy-Świat № 23. 631

Obiady prywatne po rs. 10 i 7 miesięcznie, na miejscu i do domów. Ulica Żórawia № 10, mieszkania 8. 6636

A. Kruszyńska mieszkająca na Nowym-Mieście pod № 3, zajmuje się szyciem bielizny damskiej i mężkiej, wykonywa bardzo starannie i po przystępnych cenach. 6678

Osoba młoda wyjeżdżająca na kurację do Buska, poszukuje starszej wiekiem towarzyszki, na wspólny koszt. Oferty proszę składać pod lit. J. Ł. poste-restante — Warszawa.

Fabryka wyrobów stolarskich Florjana Szydarowskiego, przy ulicy Zaokopowej № 16, podejmuje się wszelkich robót stolarskich, oraz dostać można gotowych wszelkiego rodzaju Ferklejdunków, Kielsztosów, Fusgzymsów, posiada także znaczny zapas Magli gotowych. Ceny nizkie stałe. 687

Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości. 6011

U akuszerki K. M., są pokoje z osobnem wejściem dla osob spodziewających się słabości i przybyłych na kurację. Ulica Marszałkowska № 60. 6222

Akuszerka P. Médalis, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, za opłatą od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, opieka sumienna i najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Ulica Bednarska № 18. 6480

Dziewczynka roczna, z wyprawką do oddania na własność. Jerozolimska № 17, u Akuszerki Fedorowicz.— Tamże Pokój dla osób spodziewających się słabości. 692

Mężatka ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć Dziecko do piersi. Ulica Hoża № 32 lit. b, stróż wskaże. 6698

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu u akuszerki. Nowy-Świat 7. 6699

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem jest do umieszczenia u Akuszerki, ulica Leszno № 21. 6528

Mamka zę świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Nowogrodzka № 20B. 6622

Mamka bez długu jest do umieszczenia u akuszerki. Ulica Bracka № 6. 6609

W zeszłym tygodniu, w przechodzie z Nowego-Światu na Mazowiecką, zgubiono Brelok złoty z zielonym kamieniem i fotografią chłopczyka wewnątrz. Łaskawy znalazca raczy oddać do kancelarji adwokata L. Wrotnowskiego, ul. Mazowiecka № 16, za nagrodą rs. 3. 6689

Rs. 60 nagr. Zegarek złoty duży z dewizką zaginął w Alei Ujazdowskiej, jest drogą pamiątką. Kto go odniesie pod № 55 Stare-Miasto, do Brochockiego emeryta, otrzyma powyższą nagrodę. 6650

Skradziono mi $^1/_4$ losu № 3923 lit. a. do klasy V 138 loterji klasycznej. Ostrzegam, aby takowego nikt nie nabywał, gdyż stosowne ostrzeżenie uczynionem zostało. Uprasza się osoby do których los powyższy mógłby wpaść w ręce, o zwrócenie poszkodowanemu. Bracka № 4a, mieszkania № 6. — Tadeusz Walewski. 6569

Kolczyk bez uszka, z 12 turkusami, zgubiony został w Poniedziałek o godzinie 11, idąc z ulicy Rycerskiej Podwalem na Senatorskiej. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Piekarską № 3, mieszkania 11, za stosownem wynagrodzeniem 6626

Za oddanie zgubionych papierów Szmula Grabie, ofiaruje się koszt wyjęcia ich powtórnie, to jest rubli 1 kop. 50. 6688

Pies biały pudel, przybłąkał się d. 28 b. m. Właściciel może odebrać, za zwrotem kosztów. Aleja Ujazdowska № 23, m. 11. 691

Pies sześcio-letni, duży z gatunku St. Bernarskich, bardzo znacznej dla amatora wartości, jest do zbycia. Wiadom. u stróża na ul. Smolnej Dolnej pod № 1/1286B. 6692

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 20 Мая (1 Іюня) 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.